

# GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



## Już zakwitły jabłonie...

Zakwitły jabłonie, przed nami najpiękniejszy z miesięcy – maj. Miesiąc, w którym wszystko kwitnie wokół, w powietrzu czuć świeżo skoszoną trawę i pachnący bez. Miesiąc, gdy słońce grzeje coraz cieplej, dni stają się dłuższe, noce cieplejsze, a o poranku budzi nas śpiew ptaków. Nic tylko korzystać ze sprzyjającej chwili i dostrzegać piękno, które nas otacza.

Red.

Foto: Adam Hadryś



## NASZE SMAKI, SMACZKI, SMAKOŁYKI...

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zorganizował gminny konkurs pod nazwą „Nasze kulinarne dziedzictwo”. Promuje on to, co najlepsze w naszym regionie, potrawy, które mają swoją historię i tajemnicę związaną z naszymi przodkami. Zastosowane receptury, a nawet dobór przypraw nie były przypadkowe, gdyż od nich zależał smak całej potrawy.

Celem konkursu było kultywowanie tradycji kulinarnych regionu, wymiana doświadczeń, promowanie lokalnej sztuki kulinarnej oraz pogłębianie wiedzy na temat tradycyjnych receptur i miejscowych zwyczajów kulinarnych.

W konkursie, który odbył się 18 kwietnia udział wzięły trzy koła gospodyń wiejskich z gminy Buczkowice (KGW Buczkowice, KGW Godziszka, KGW Rybarzowice).

cd. na str. 27



Degustacja potraw.

## Realizacja programu 500+

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Buczkowicach informuje, że od 1 kwietnia zajmuje się realizacją pomocy w formie świadczenia wychowawczego 500+.

Realizacja świadczenia przebiega sprawnie, bez zakłóceń i kolejek. Na dzień 15 kwietnia przyjęto 540 wniosków, w tym 134 wnioski elektroniczne.

cd. na str. 16

## SZKOLNE TALENTY W SOKOLNI

Bogactwo młodych talentów gminy Buczkowice, przede wszystkim wokalnych, ale nie tylko, ujawniła XVII edycja Gminnego Przeglądu Artystycznej Twórczości Szkolnej. Konkurs, zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, odbył się w dniach 17-18 marca w budynku Sokolni. Na scenie można było zobaczyć aż 45 występów uczniów lokalnych szkół, czyli ZSO w Buczkowicach, ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach, ZSPiG nr 2 w Godziszce i ZSPiG nr 4 w Kalnej. W przeglądzie wokalnym zaprezentowało się łącznie 19 solistów, 5 duetów i 7 zespołów.

cd. na str. 4

## W NUMERZE:

**NAJPIĘKNIEJSZE  
KARTKI  
WIELKANOCNE**  
– str. 2

**MAM JESZCZE WIELE  
PLANÓW**  
– rozmowa z ks.  
kan. Kazimierzem  
Hanzlikiem – str. 5

**WSPOMNIENIE  
O TADEUSZU  
RÓŻEWICZU**  
– str. 6-7

**NIE MA JUŻ GRUBEGO  
DĘBU**  
– str. 9

**Z ŻYCIA SZKÓŁ  
I PRZEDSZKOLI**  
– str. 19-22

**RÓŻNE LUDZIE**  
*wspólna pasja*

a w piśmie m.in.:  
Barwimy  
rzeczywistość; Matura  
za pasem; Światowe  
Dni Młodzieży;  
Z rowerem za pan  
brat – str. 11-14

**URZĄD GMINY  
INFORMUJE,**  
m.in.: Sprawozdanie  
z działalności wójta  
i Rady Gminy  
Buczkowice  
w I kwartale 2016 r.,  
Interpelacje radnych;  
Wypalanie traw –  
wiosenne niebez-  
pieczeństwo;  
Czyszczenie i dezyn-  
fekcja studni kopanej;  
Informacje z zakresu  
gospodarki odpadami  
– str. 15-19





Na zdjęciach:  
1. Wystawa  
prac  
konkursowych.  
2. Uroczyste  
wręczenie  
nagród.



## Najpiękniejsze kartki wielkanocne

Również dwieście kartek wielkanocnych wpłynęło na Gminny Wielkanocny Konkurs Plastyczny „Najpiękniejsze kartki wielkanocne” zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach. Nadesłane prace charakteryzowała bardzo duża różnorodność tematyczna: kartki przedstawiały wesołe kurczaczki, króliczki, ale także bardziej poważne symbole oraz obrazy Chrystusa cierpiącego i zmartwychwstałego. Pod względem plastycznym również można było zaobserwować ogromną różnorodność – wpłynęły zarówno malowanki, jak i wyklejanki, w różnych formatach i kształtach, zdobione sznurkami, piórkami, skorupkami jajek, koralikami i bibułami.

Wszystko to sprawiło, że jury konkursu miało twarde orzechy do zgryzienia przy wyborze najlepszych prac. Komisję konkursową tworzyły: Renata Barut – plastyczka, nauczycielka, twórczyni ludowa z Kalnej, Halina Kubica – plastyczka, artystka z Rybarzowic i Danuta Kubica – dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach. Po dość długich obradach jury nagrodziło łącznie 43 osoby. W kategorii przedszkole miejsca zdobyli, pierwsze ex aequo Wiktor Cios z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach i Artur Wuttkowski z GOK w Buczkowicach, również ex aequo drugie Julia Kosarska z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach i Liliana Grabińska z GOK, a trzecie dwie reprezentantki GOK Arleta Golba i Julia Gawryś. W kategorii klas I-III, na pierwszym miejscu uplasowali się Paulina Prochot z ZSPiG nr 2 w Godziszce i Kuba Jakubiec z GOK, na drugim Inez Sojka z zajęć w szkole w Rybarzowicach organizowanych przez GOK i Anna Sapeta z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach, a na trzecim Antonia Urbanek z GOK i Maciej Konior z ZSPiG nr 2 w Godziszce. W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zajął Karol Dudys z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach, drugie Amelia Górna również z Rybarzowic, a trzecie Emilia Wrona z ZSO w Buczkowicach i Piotr Kubica z ZSPiG nr 4 w Kalnej. W kategorii gimna-

zjum pierwszym miejscem nagrodzono Agatę Porębską z ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach, a drugiego i trzeciego miejsca nie przyznano. Podobnie jak w kategorii młodzież i osoby dorosłe, gdzie pierwsze miejsce zdobyła Alina Wandzel z Godziszki. Laureaci konkursu otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy podczas uroczystego rozwiązania, które odbyło się 14 marca. Dla uczestników spotkania minikoncert wykonał zespół wokalny GOK „Ardenie”, zorganizowano również pokonkursową wystawę. Protokół z obrad jury przeczytała Danuta Kubica, a nagrody zwycięzcom wręczała Halina Kubica i Stanisław Sowa przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych gminy Buczkowice. JF



## Między nami kobietami...

Tak brzmiał tytuł spektaklu w wykonaniu uczestniczek zajęć teatralnych GOK dla dorosłych „Teatr i My”. 5 marca Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zorganizował po raz kolejny, tym razem z okazji Dnia Kobiet, Spotkanie z Teatrem, które odbyło się w sobotnie popołudnie, w Sokolni w Buczkowicach. Na widowni obecni byli krewni, znajomi, przyjaciele pań występujących na scenie, miłośnicy teatru, ale również przedstawiciele lokalnych władz, instytucji i organizacji społecznych.

Jako pierwsze na scenie zaprezentowały się wokalistki: Paulina Świerczek, Laura Gadzina oraz Julia Ingram.

cd. na str. 4

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 55/4, tel. 33817-71-20

email: gokbuczkowice@wp.pl; gazeta.gminna@wp.pl WERSJĘ ELEKTRONICZNĄ GG można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkowice.com

Redaguje kolegium w składzie: M. BERNECKA-CAPUTA, E. JAKUBIEC-PIZNAŁ, J. FABIA, R. WRONA (Buczkowice), J. KOZŁOWSKA (Rybarzowice),

S. SOWA (Godziszka), R. BARUT (Kalna). Koordynator UG: R. KRUPA. Łamanie: M. TRZECIAK, Korekta: M. TRZECIAK

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Stróżacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania. Publikowane zdjęcia pochodzą

od organizatorów imprez. Organizatorzy imprez zapewniają, że posiadają wymagane prawa autorskie do fotografii udostępnianych redakcji.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń i tekstów sponsorowanych.

BUCKOWICE



RYBARZOWICE



# Od dnia wyzwolenia minęło 71 lat



Tegoroczne obchody wyzwolenia Buczkowic.

71 lat temu zakończyła się trwająca na naszych ziemiach od 3 września 1939 r. niemiecka okupacja. Nocą z 4 na 5 kwietnia 1945 r. wojska niemieckie w pośpiechu opuściły wszystkie miejscowości dzisiejszej gminy Buczkowice. Działania wojenne trwały jeszcze na wszystkich frontach przez ponad miesiąc, do 8 maja 1945 r. kiedy III Rzesza bezwarunkowo skapitulowała wobec koalicji antyhitlerowskiej. Porównanie dat początku i końca okupacji naszych ziem wskazuje, że tereny naszej gminy pozostawały pod okupacją zaledwie jeden miesiąc krócej od czasu trwania II wojny światowej.

To ciężkie 67 miesięcy wypełnione pogardą i poniżeniem Polaków, totalnym zniewoleniem, pozbawieniem prawa do własnego języka, do nauki i ojczystej kultury, do skromnego majątku, wreszcie prawa do życia. Fakty te były nieustannie obecne w świadomości ludzi, którym przyszło żyć w tym apokaliptycznym czasie. Ci ludzie, u których każdy łomot do drzwi zwiastował tragedię, nasłuchiwali z nadzieją odgłosów zbliżającego się frontu. Im odgłosy te stawały się wyraźniejsze, tym więcej nadziei wstępowało w ich serca.

Były również obawy przed tym, co nadejdzie, bo było to wielkie nieznane. Nadzieja jednak zwyciężała, a obawy ustępowały.

Trudne tygodnie (od połowy lutego 1945 r.) poprzedzające dzień wyzwolenia przyniosły ofiary wśród ludności cywilnej i wielkie zniszczenia w budynkach. W samych Buczkowicach zginęło 14 cywili. Poległo 10 (inne przekazy mówią, że 14) żołnierzy radzieckich. Panujące wtedy warunki – ostry mróz, a także ostrzał artyleryjski i snajperski – sprawiały, że poległych nie można było pochować. Ich ciała zalegały w miejscach, gdzie zastała ich śmierć. Spłonęły gmachy dawnej fabryki mebli Thonet Mundus w Buczkowicach, wysadzony został most na Żylicy. Zniszczony został dach kościoła, a ściany szkoły ziały ogromnymi wyrwaniami po artyleryjskich pociskach. Spalonych zostało ponad 40 budynków mieszkalnych i gospodarskich. Życie rodzin toczyło się w nad miarę zatłoczonych piwnicach. Każdy ruch ludzi poza budynkami stawał się powodem strzelaniny. Ten koszmar trwał ponad półtora miesiąca. Mieszkańcy znaleźli się jakby pomiędzy dwoma stalowymi płytami, które w każdej chwili mogły ich zgnieść.

Choć trudno ten stan nazwać gwałtownymi walkami o Buczkowice, to wszystko, co się wtedy działo, stwarzało najwyższe niebezpieczeństwo dla ludności cywilnej. Nie

było czasu, by myśleć o tych, którzy znaleźli się z dala od domów, na robotach przymusowych, w obozach czy więzieniach. Ich los podlegał innym strasznym regułom.

I wreszcie nadszedł dzień, gdy nastąpiła cisza. Ci, którzy ten czas przeżyli nie mogli uwierzyć, że to już koniec niemieckiego panowania. Zaledwie symboliczna liczba więźniów obozów przeżyła. Niektórzy zostali oswobodzeni w trakcie tzw. marszów śmierci. Wśród nich, jak mówią dokumenty, znalazła się Franciszka Januła z Godziszki, więźniarka KL Auschwitz (nr obozowy 35945) czy Zofia Huczek (d.v. Starczak) z Buczkowic, więźniarka KL Auschwitz od lata 1944 r., której udało się zbiec z marszu śmierci. Dzień 5 kwietnia wyznaczał kres niewoli dla wszystkich miejscowości gminy.

Dla Franciszki Januły był to zapewne najpiękniejszy dzień, bo dokładnie w tym dniu została wyzwolona. Cała rzesza więźniów wyzwolenia nie doczekała, mimo że niektórych od wolności dzieliły tylko dni.

Dlatego w południe 4 kwietnia spotkaliśmy się na naszym miejscu pamięci, by upamiętnić tę datę i krótkim wspomnieniem przywołać to wielkie wydarzenie, jakim w historii wsi i gminy była noc z 4 na 5 kwietnia 1945 r. Zamiast toczyć pozbawione sensu i zbudowane na niespełnialnych marzeniach dyskusje nad tym „co by było, gdyby było” w roku 1945, wspomnieliśmy 71. rocznicę wyzwolenia miejscowości spod hitlerowskiej okupacji. Uczyniliśmy to z głębokim przekonaniem, że winniśmy pamiętać o historycznych faktach i ludziach, o których pamięć zaczyna się zacierać.

Byliśmy z młodzieżą szkolną i jej nauczycielami, przedstawicielami organizacji społecznych – Ochotniczej Straży Pożarnej, stowarzyszenia „Nadzieja”, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Zagroda”, Koła Gospodyń Wiejskich i Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach.

Pojawia się czasem pytanie, czy takie rocznicowe spotkania mają sens, czy są one jeszcze potrzebne po aż tylu latach. Uważam, że są potrzebne, bo potrzebna jest pamięć o okropnościach wojny, o dobrodziejstwie, jakie niesie pokój, o tym, by w nadchodzącym czasie nie pojawili się następni w pasiakach, których zapominamy zapominając o czasie wojny i wyzwolenia, którego oni nie doczekali. To między innymi dla nich (a to tylko garstka ofiar terroru), byliśmy w naszym miejscu pamięci.

JÓZEF STEC

Na zdjęciach:

1. Antoni Gluza, więzień KL Auschwitz, KZ S trutthof Natweiller, nr obozowy 16442 i KZ Dachau, nr obozowy 100953.
2. Elżbieta Sanetra, nr obozowy 29587 KL Auschwitz.
3. Józef Kocurek, więzień KL Auschwitz, nr obozowy 38004.
4. Józef Konior ps. Krępy.
5. Ks. Jan Kubica SChr, więzień KL Auschwitz, nr obozowy 25298 i KZ Dachau.
6. Szymon Kubica, więzień KL Auschwitz, nr obozowy 32528.



1.



2.



3.



4.



5.



6.



## MIĘDZY NAMI KOBIETAMI

– dok. ze str. 2

Po części muzycznej reżyser spektaklu Ewelina Jakubiec-Piznal powitała wszystkich gości widowiska i zaprosiła na spektakl, który dzięki uprzejmości Elżbiety Jodłowskiej został oparty na tekstach znanego spektaklu „Klimakterium” oraz „Klimakterium 2”.

Spektakl pt. „Między nami kobietami” w zabawny sposób prezentuje zdarzenia, z którymi wcześniej czy później zmierzyć się musi każda kobieta, a przy okazji jej współmałżonek. Akcja spektaklu dzieje się w mieszkaniu głównej bohaterki Czesi, która w tym dniu obchodzi niechciane 50. urodziny. Ku jej rozpaczy, wraz z nią świętować chcą jej koleżanki... Ta jednak nie jest w nastroju do świętowania, na szczęście grobową atmosferę przełamują wspomnienia i niesamowite poczucie humoru koleżanek, które wszystko potrafią obrócić w dobry żart... czego mogli Państwo doświadczyć osobiście podziwiając ten humorystyczny spektakl z pouczającą puentą. Spektakl wyraźnie pokazał, że kobieta wraz ze swoimi problemami to temat rzeka. Bohaterki udowadniają, że klimakterium to nie koniec świata, a dopiero początek nowego życia...

Spektakl nie sprawił zawodu widzom, potwierdzając perfekcję sztuki teatralnej przeurocznych pań, które amatorsko zajęły się teatrem. Reżyserka spektaklu wiedziała, czego oczekuje od swoich podopiecznych, bo każda rola była ważna, każdy epizod precyzyjnie zagrany, aktorstwo pań było zdyscyplinowane, przejęcia od jednej sceny do drugiej – płynne, a widowisko miało wielki urok. Każda aktorka była inna, ale wszystkie fenomenalne, każda z nich wniosła do spektaklu coś niepowtarzalnego w każdym znaczeniu tego słowa. Oprócz wspaniałej gry nasze aktorki pokazały również talenty wokalne.

Okłaski po spektaklu dobrze świadczyły nie tylko o pracy całej grupy teatralnej, ale także o buczkowickiej publiczności, która w swoich reakcjach i ocenach jest niezastąpiona.

Sztuka była z pewnością prawdziwą terapią śmiechem. Czekamy z niecierpliwością na następny równie udany spektakl. Do dzieła, drogie Panie!

SK-B

## SZKOLNE TALENTY W SOKOLNI

– dok. ze str. 1

W kategorii gra na instrumentach wystąpiło 6 solistów, a w przeglądzie tanecznym 4 solistki, 4 zespoły i 1 duet. Było zaskakująco, momentami zabawnie, wzruszająco, ale przede wszystkim pięknie.

Wszystkie konkursowe popisy oceniano czterosekundowe jury, w składzie którego znalazły się niezwykle utalentowane młode kobiety. Były to: Olga Łasak – przewodnicząca komisji, aktorka estradowa, wokalistka, pedagog, wykwalifikowany animator i instruktor teatralny, Agnieszka Rusin – kierownik Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Beskidzka”, Katarzyna Bator-Sromek – pedagog tańca, tancerka, choreograf, instruktor taneczny i animator oraz Julia Ingram – trzykrotna zdobywczyni Grand Prix Gminnego Przeglądu Artystycznej Twórczości Szkolnej.

Po obejrzeniu wszystkich prezentacji jury nagrodziło 29 spośród nich. Najważniejszą nagrodę, Grand Prix tegorocznego przeglądu, za niezwykłą dojrzałość sceniczną i emocjonalną w piosence pt. „Piosenka drewnianych lalek”, otrzymała uczennica III klasy szkoły podstawowej w ZSO w Buczkowicach Hanna Dendura. W kategorii solistów wokalnych klas I-III, pierwszego miejsca nie przyznano, na drugim uplasowała się Karolina Gruszecka z Rybarzowic, na trzecim ex aequo Martyna Bojczuk i Julita Rozner, obie z Buczkowic, a wyróżnienie otrzymała Antonina Kuźdzeń z Rybarzowic. W kategorii klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła Zuzanna Gruszecka z Rybarzowic, drugie Karolina Wójcik również z Rybarzowic, a trzecie Amelia Gudzina z Godziszki. W gimnazjum zwyciężyły ex aequo Magdalena Tarnawa z Buczkowic i Marcela Kanik z Rybarzowic, drugiego miejsca nie przyznano, na trzecim znalazła się Aleksandra Chrapczyńska z Buczkowic, a wyróżnienie powędrowało do Laury Gudziny z Godziszki. W kategorii zespołów wokalnych klas I-VI, pierwsze miejsce zajęła Paka muzycznie zgrana z Rybarzowic, drugie Chatka w kwiatki z Buczkowic, trzecie Zespół wokalny SP z Rybarzowic, a wyróżnienie Chórek z Godziszki. Wśród zespołów gimnazjalnych pierwszego miejsca nie przyznano, na drugim uplasował się Akcent z Buczkowic, a na trzecim Zespół wokalny gimnazjum z Rybarzowic.

W kategorii duetów wokalnych jury przyznało cztery wyróżnienia, które otrzymali Iceland z Buczkowic, Wesole nutki z IIb z Rybarzowic, Dominika i Daria z Buczkowic oraz Julia Zajac i Julia Cembala z Godziszki. W przeglądzie tanecznym pierwsze miejsce zajęła Alicja Hernik z Buczkowic, drugie duet Twins również z Buczkowic, trzecie Adrianna Jakubiec z Godziszki, a wyróżnienie Smerfetki z Godziszki. W grze na instrumentach najlepszy okazał się keyboardzista Jakub Marczewski z Buczkowic, na drugim miejscu ex aequo znaleźli się dwaj uczniowie ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach Agata Waluś i Alan Pieczonka, trzeciego miejsca nie przyznano.

18 marca, podczas podsumowania przeglądu, wszyscy laureaci otrzymali nagrody rzeczowe i pamiątkowe dyplomy. Oprócz wręczenia laurów zwycięzcom przez sekretarz gminy Agatę Artemską oraz jurorkę Julię Ingram odbyło się odczytanie protokołu przez Katarzynę Bator-Sromek. Na koniec zaprezentowali się najlepsi spośród laureatów, gościnnie wystąpili także tancerki z OPP w Bielsku-Białej.

JF

fotoREPORTaż z Gminnego Przeglądu Artystycznej Twórczości Szkolnej na str. 28

## 200 LAT, PANI MARIO!

9 kwietnia 2016 r. pani Maria Jasek z Godziszki obchodziła jubileusz 100-lecia urodzin. Otoczona rodziną i bliskimi ten niezwykle dzień zaczęła od uczestnictwa we mszy świętej, którą ksiądz proboszcz Andrzej Wolny odprawił w domu jubilatki. W popołudniowym spotkaniu urodzinowym udział wzięli oficjalni goście: wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, sołtys Godziszki Jerzy Jakubiec, przewodniczący Rady Sołeckiej

Józef Bożek oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach Monika Bernecka-Caputa. Przedstawiciele władz gminnych wręczyli jubilatce kwiaty, list gratulacyjny od całej wspólnoty samorządowej oraz życzenia kolejnych lat w zdrowiu i szczęściu.

Pani Maria otrzymała również dyplomy od premier RP Beaty Szydło oraz od biskupa diecezji bielsko-żywieckiej ks. Romana Pindla. Przy urodzinowej ka-

wie i torcie wszyscy zgromadzeni wspominali ciekawe wątki z życia pani Marii...

Maria Jasek z d. Janica, urodzona 9 kwietnia 1916 r., po ukończeniu 5 klas szkoły podstawowej w Godziszce, a dwóch następnych w Buczkowicach, pomagała ojcu w piekarni i sklepie. Po wyjściu za mąż prowadziła dalej piekarnię z mężem Bronisławem, który również z zawodu był piekarzem. Po wojnie piekarnię przejęła Gminna Spółdzielnia, ale nadal prowadzili ją państwo Jaskowie. Po śmierci męża w 1969 roku pani Maria pracowała w sklepach GS m.in. „u Weissa”. Maria Jasek posiadała liczne rodzeństwo, trzy siostry i czterech braci, z których do dzisiaj żyje obecnie 90-letni brat Tadeusz.

Jubilatka mieszka u swojej jedyną córkę Ireny i zięcia Kamila w Bielsku-Białej, gdzie jest pod ich stałą, troskliwą opieką.

Mieszkańcy Godziszki znają Marię Jasek jako osobę kulturalną, uśmiechniętą, życzliwą, sympatyczną i lubianą przez innych, dlatego też przyłączają się do serdecznych życzeń.

B. Jakubiec

Jubilatka przyjmuje najlepsze życzenia.



# Mam jeszcze wiele planów

rozmowa z proboszczem parafii w Kalnej ks. kan. Kazimierzem Hanzlikiem

**30-lecie przyjęcia święceń kapłańskich to szczególne wydarzenie. Taka rocznica musi się wiązać z wieloma wspomnieniami. Jaki wpływ na wybór takiej drogi życiowej miała rodzina, rodzeństwo i szkoła?**

Patrząc na moje dzieciństwo, dziękuję Bogu, że żyłem w czasach ogromnego autorytetu rodziców i wychowawców. To właśnie oni uczyli mnie wymagania od siebie powtarzając wciąż: *Nie ma rzeczy niemożliwych dla ufających Panu*. Codzienna modlitwa z rodzicami i rodzeństwem (brat i 2 siostry) zakończona zawsze wspólnym błogosławieństwem, była źródłem siły działania i radości. Nigdy nie zdarzyło się, żeby ktoś opuścił mszę św. w niedzielę albo czynił cokolwiek bez znaku krzyża i modlitwy. Moje wakacje sprowadzały się do nieustannej pracy na gospodarstwie, na kombajnie i przy budowie domu wczasowego w Brennej. Jednak były to najpiękniejsze chwile wpływające na rozwój mego ciała i ducha. Sobór Watykański II, a w ślad za nim św. Jan Paweł II nazwał rodzinę *głębką wspólnotą życia i miłości* i tego właśnie wciąż doświadczam. Jako najstarszy z rodzeństwa musiałem najpierw opiekować się bratem 4 lata młodszym, a później siostrami 14 i 21 lat młodszymi. Jednak nie wyobrażam sobie życia bez ich obecności wtedy i obecnie. Tak samo szkoła i przyjaciele stanowili szczególną grupę, dzięki której uczyłem się pokory i życia we wspólnocie.

**Co sprawiło, że postanowił ksiądz wstąpić do seminarium duchownego?**

W mojej rodzinie były dwie siostry zakonne, które modliły się w mojej intencji, a książki i dewocjonalia na pewno wpływały na moją wizję świata. Będąc w drugiej klasie liceum, pragnąłem przerwać naukę i pojechać na misję. Korespondowałem z księżmi werbistami, którzy starali się kierować moją młodością. Chciałem też porzucić wszystko i wstąpić do kamedułów, jednak ostatecznie po rozmowie z proboszczem rozpocząłem studia w WSSD w Krakowie z planami wyjazdu kiedyś na misję.

**Jak ksiądz wspomina lata seminaryjne?**

Lata studiów to zawsze najpiękniejszy okres życia. Nauki w seminarium jest bardzo dużo, jednak nie sprawiała mi nigdy trudności, bo nauczony byłem pracy i wymagania od siebie. Jeździłem też często na akcje powołaniowe, gdzie przygrywałem na gitarze. Przez wakacje z kolegami prowadziłem rekolekcje oazowe, chodziłem z nimi na pielgrzymki pieszo do Częstochowy (warszawska i parafialna), brałem czynny udział w każdych żniwach. Koledzy ze szkoły średniej i seminarium to wciąż aktualny temat, systematyczne spotkania budują ogromną jedność. Ostatnim wspólnym przeżyciem były rekolekcje z okazji jubileuszu w Krzeszowicach (na zdjęciu jest obecny również ks. bp Marek Szkudło).



Uroczystość 30-lecia kapłaństwa w Krzeszowicach.

**Która z parafii była księdza pierwszą placówką i w jakich parafiach ksiądz duszpasterzował?**

Moją pierwszą parafią była Kostuchna obok Katowic. Tam budowaliśmy ogromny kościół, ale również tam miałem spotkania ze słynną polską stygmatyczką Katarzyną Szymon, która podczas udzielania jej ostatnich sakramentów powiedziała mi o swojej godzinie śmierci. To było coś, co pozwoliło mi jeszcze bardziej zawierzyć wszystko Panu. Następna parafia to Choczewo nad morzem, gdzie skierowany zostałem z powodu choroby gardła. Razem z proboszczem musiałem wtedy obsłużyć 8 kościołów i prowadzić 45 lekcji religii ucząc w domach i na świetlicach. Odzyskałem zdrowie i powróciłem na Śląsk, będąc jeszcze w Wapienicy, Czańcu, Zebrzydowicach oraz w Godziszce i Kalnej.

**Kiedy rozpoczął ksiądz posługę w Kalnej i jakie były etapy rozwoju tej wspólnoty?**

Do Kalnej, jako budowniczy przyszedłem 28 sierpnia 1998 roku. Kilka dni później była peregrynacja obrazu M.B. Częstochowskiej, której zawierzyliśmy budowę nowego kościoła. Nieustanna modlitwa dzieci i dorosłych sprawiła, że już na pasterce w 2000 r. mogliśmy odprawiać msze św. w nowej świątyni. Jednocześnie Bóg budował świątynię naszych serc – obecnie ponad 80% mieszkańców regularnie uczestniczy w nabożeństwach. Powstały liczne grupy, a nabożeństwa fatimskie, które ściągają wiernych całej diecezji, angażują w kierowanie ruchem, dekorację domów i ulic prawie całą wioską.

**Jak ksiądz z perspektywy czasu patrzy na swoje 30-letnie kapłaństwo?**

Od momentu wstąpienia na drogę kapłańską zawsze odczuwałem ogromną radość ducha. Codziennie dziękuję Bogu za wiel-

kie rzeczy, które dla mnie czyni. Mam jeszcze wiele planów i jeśli Bóg nie odbierze mi sił i będzie dalej błogosławił, to już się cieszę realizacją tych wyzwań.

**Ksiądz wiele podróżuje, prowadząc grupy pielgrzymów.**

Pielgrzymki to czas rekolekcji w drodze. Nie ma nic bardziej wartościowego dla człowieka, jak poznawanie piękna świata razem z Chrystusem i drugim człowiekiem. Ci, którzy tego doświadczali, pragną wciąż przeżywać taką przygodę. Z każdej wyprawy robię film, ale chociaż zarywam noce, nie nadążam z montażem. Ostatnia wyprawa do Nowej Zelandii i Australii to codzienne msze św., różaniec, koronka do Miłosierdzia oraz konferencje. Wciąż tłumaczyłem, że czas ofiarowany Bogu ciągle się mnoży i rzeczywiście przez 20 dni zwiedziliśmy o wiele więcej niż było w programie. Obecnie na stronie internetowej ogłosiłem pielgrzymki na 2017 rok do Fatimy i Japonii łącznie z Filipinami, zapisało się już ponad 100 osób. Dla mnie jako organizatora jest to bardzo wyczerpujące, ale cieszy mnie zaufanie, jakim zostałem obdarzony.

**Co ksiądz chciałby przekazać czytelnikom naszej gazety?**

Wszystkim czytelnikom pragnę życzyć, aby zawsze w życiu stawiali sobie wysoko poprzeczkę ufając Bogu. Pamiętajmy również, że tylko szlachetne marzenia i piękne wspomnienia są źródłem prawdziwego szczęścia. Podziwiamy piękno Boga w stworzonym przez Niego świecie. Nie zniechęcajmy się brakiem funduszy, bo jak mówią słowa tyrolskiej piosenki: *Kogo Bóg miłuje, tego posyła w daleki świat*.

**Dziękuję za rozmowę i życzę błogosławieństwa Bożego.**

ROZMAWIAŁA RENATA BARUT



# Wspomnienie o Tadeuszu Różewiczu

24 kwietnia 2014 r. zmarł we Wrocławiu Tadeusz Różewicz, jeden z najbardziej wszechstronnych i najwybitniejszych twórców literatury światowej, uznawany w wielu krajach świata za wielki autorytet moralny i wzór niezależności w głoszeniu własnych poglądów, ukształtowanych wojennymi przeżyciami. Był taki czas, kiedy poeta gościł w Buczkowicach w rodzinie Stanisława Gębali, znakomitego badacza i znawcy twórczości najwybitniejszych twórców polskiej literatury współczesnej. Uprzejmości dra hab. Stanisława Gębali zawdzięczamy wspomnienie o tych wizytach.



## TAKI GOŚĆ, TAKI GOŚĆ!

### Tadeusz Różewicz w Buczkowicach

19 maja 1988 roku  
byłem w Buczkowicach  
u Stanisława Gębali  
właśnie zegar na kościelnej wieży  
wybił godzinę dwunastą  
[...]  
siedzę pod jabłunką  
na otwartym zeszytzie drżą  
cienie gałęzi  
jabłonka przekwita  
płatki opadają na stolik  
na trawę na książkę

To najcenniejsze dla mnie – bo poetyckie – potwierdzenie wizyty, co do której (po tylu latach!) sam mógłbym mieć wątpliwości czy zdarzyła się naprawdę, czy mi się tylko przyśniła. „Potwierdzenie” jest fragmentem wiersza Czytanie książek z tomu Płaskorzeźba, wydane go w roku 1991. Ta wizyta była drugą z kolei. Z pierwszą przyjechał Poeta 14 lipca 1987 roku. Zapowiadał ją zresztą od dwóch lat, ale ciągle coś Mu staowało na przeszkodzie. Tę pierwszą odnotował w korespondencji z Jerzym Nowosielskim – znakomitym malarzem i swoim przyjacielem jeszcze z pierwszych wojennych lat w Krakowie.

Ponieważ umówiliśmy się, że przyjadę po znakomitego Gościa samochodem (ściśle mówiąc: maluchem) do Katowic, Tadeusz Różewicz poprosił, żebyśmy po drodze zajrzeli do kościoła w Tychach-Żwakowie, gdzie Jerzy Nowosielski wykonał polichromię. Zaraz następnego dnia wysłał do niego kartkę z wiadomościami, które mogłem przeczytać dopiero po upływie 22 lat, kiedy wyszedł tom ich Korespondencji. W nim przeczytałem również o kolejnej – trzeciej już – wizycie Poety, w lipcu 1988 (w tamtym roku był w Buczkowicach dwa razy):

Kochany Jurku, wyjechałem 14 lipca z Wrocławia – i przez Katowice – Bielsko – dojechałem do wsi Buczkowice – gdzie zatrzymałem się u Znajomego w chacie nr 595 – taka to wielka wieś... w niedzielę zamierzam wy-

jechać do Ustronia – (na kilka dni do Porębskich). A koło 23 lipca wracam do domu. To właśnie są moje plany wakacyjne.

Muszę koniecznie sprostować błąd w numerze; nie 595 lecz 539 – ale tę pomyłkę wynagradza z nawiązką piękne staropolskie słowo „chata”. Mój znakomity Gość nie dał mi zresztą odczuć, że standard „chaty” nie spełnia jego oczekiwań; przeciwnie: siedząc kiedyś w starym fotelu, z mocno spłowiałym (a niegdyś wiśniowym) obiciem, stojącym w kącie mojego pokoju, w którym główne meblowanie stanowiły książki, poupychane na regałach pochodzących z najróżniejszych kompletów „meblościanek”, a centralne miejsce pod oknem zajmowało równie mało stylowe biurko – rozglądał się przez chwilę, po czym powiedział: „Przyjemny pokój... taki surowy.”

W „chacie” przebywaliśmy zresztą tylko w czasie zdecydowanie złej pogody, gdyż Tadeusz Różewicz bardzo lubił piesze wycieczki po okolicy – był wtedy jeszcze wytrawnym piechurkiem. Z tych wędrowek jedna szczególnie mocno utkwiła mi w pamięci, a ponieważ nie pisałem dotąd o niej (choćby w opublikowanym parę lat temu wspomnieniu Niezapisane rozmowy), poświęcę jej tutaj nieco miejsca. Dość wąską leśną ścieżką szliśmy w górę. Mój Gość pierwszy, ja za Nim. Po przejściu kilkunastu kroków odwrócił głowę i popatrzył na mnie. Te spojrzenia powtórzyły się jeszcze parokrotnie, po czym zatrzymał się i powiedział: „Niech pan idzie pierwszy”. Bez wahania wykonałem rozkaz – bo te słowa, mimo że wypowiedziane normalnym tonem, tak właśnie odebrałem, jakbym usłyszał podchorążego „Satyra” (partyzancki pseudonim Różewicza).



Tadeusz Różewicz i Gębaliowie.

Później wielokrotnie zastanawiałem się czy na moją reakcję nie wpłynęło „skrzywienie zawodowe” powodujące, że nawet najzwyczajniejsze zachowania i słowa mojego Gościa interpretowałem poprzez jego utwory. Ale równie prawdopodobna wydała mi się inna interpretacja: że w tych, rzuconych przez ramię, krótkich spojrzeniach powróciła tamta nieustanna czujność „leśnych ludzi”, która była konieczna, by przeżyć – gdyż ten, kto siedział z tyłu, mógł stanowić śmiertelne zagrożenie.

Wspomniałem tutaj (w nawiasie) tytuł mojego wspomnienia o wizytach Tadeusza Różewicza w Buczkowicach – Niezapisane rozmowy. Jest w nim, oczywiście, cień żalu (do siebie samego), że tych rozmów staranniej nie zapisywałem, ale na swoje usprawiedliwienie mogę dodać, że znana mi była niechęć Poety do mówienia o tzw. „warsztacie literackim” i w ogóle do wszelkich wywiadów. Czekałem więc cierpliwie (a raczej niecierpliwie), kiedy sam dotknie któregoś z tematów dla mnie „zakazanych” – i czasem ta cierpliwość (niecierpliwość) bywała nagradzana, a wtedy ukradkiem notowałem (najpierw w pamięci, później na papierze) jakieś pojedyncze zdanie, albo tylko jego część. Na przykład: „Kiedy ja po wojnie robiłem na nowo polską poezję...” – tyle tylko zanotowałem, gdyż zaintrygowało mnie słowo „robiłem”. Zwykle w takim kontekście mówi się „tworzyłem”, więc Różewicz zapewne z całą świadomością zamienił je na „robiłem”, kojarzące się raczej z pracą rąk.

Tak, on „robił” wiersze; całe życie pisząc je ręcznie piórem lub długopisem, skreślając lub dodając pojedyncze wyrazy, wersy i całe fragmenty, używając różnokolorowych flamastrów do skreśleń i podkreśleń.

Tę swoją pracę rąk zdecydował się pokazać czytelnikowi już w tomie Płaskorzeźba, zamieszczając w nim fotokopie rękopisów wierszy. Przywiózł mi go do Buczkowic, przyjeżdżając z ostatnią wizytą. Na dwustronnej wkładce z dwoma zdjęciami wpisał dedykację:

„Stanisławowi Gębali na pamiątkę te dwie strony żywota poety dolnośląskiego ofiaruje  
Tadeusz Różewicz  
Buczkowice 4. lipca 1991 r.”

Owe „dwie strony żywota poety” ilustrują właśnie wspomniane zdjęcia, które sam opisał: „»złoty« wieniec z Macedonii” i „śmietnik koło domu na Januszowickiej”.

Muszę tu dodać jeszcze krótkie wyjaśnienie: „Złoty Wieniec” otrzymał latem 1987 roku na międzynarodowym spotkaniu poetyckim w Strudze, na które pojechał niedługo po swojej pierwszej wizycie w Buczkowicach. A przy ul. Januszowickiej we Wrocławiu mieszkał chyba ćwierć wieku.

Ponieważ minęła druga rocznica śmierci Poety (zmarł niespełna dwa lata temu – 24 kwietnia 2014 r.), warto wspomnieć, że z czytelnikami żegnał się już od początku lat 90. Prawie każdy tom wierszy, wydany w ciągu ostatniego ćwierćwiecza Jego życia, kończył się przejmującym pożegnaniem – z książkami, poetami i samą poezją. Wsłuchajmy się na koniec w takie pożegnanie z wiersza deszcz w Krakowie, zamykającego to tom nożyk profesora:

*deszcz deszcz deszcz  
w Krakowie  
czytam Norwida  
słodko jest zasnąć  
słodziej być z kamienia  
dobranoc moi mili  
dobranoc  
żywi i umarli poeci  
dobranoc poezjo*

Stanisław Gębala



Dr hab. Stanisław Gębala, prof. nadzwyczajny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach oraz Akademii

Techniczno-Humanistycznej w B-B. Znakomity znawca literatury współczesnej, autor książek poświęconych twórczości najznakomitszych polskich poetów i twórców kultury. Był jednym z promotorów nadania Sławomirowi Mrozkowi tytułu Doktora Honoris Causa UŚ. Pochodzący z Wilkowic, przez szereg lat mieszkał w Buczkowicach w rodzinnym domu jego żony Krystyny z d. Starczak, przy ul. Nadbrzeżnej. Obecnie mieszka z dala od Buczkowic, ale bywa u nas. Dowodem jest m.in. jego obecność na promocji książki „Mieszkańcy Buczkowic w Legionach Polskich w latach 1914-1918”.

## Małe kalendarium „Nadziei”

Radosny czas karnawału zakończył tłusty czwartek zorganizowany dla członków przez Zarząd Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach. Spotkanie uczestników 4 lutego było jak zwykle sympatyczne, jednak atrakcją w tym dniu były tradycyjne pączki. Miły nastrój stworzyła muzyka komunikująca: *bawcie się wesoło, gdyż nadchodzi okres postu*.

19 marca członkowie „Nadziei” podziwiali sztukę „Makbet” wystawioną przez Teatr Polski w Białymostku. Sceny spektaklu tej szekspirowskiej sztuki przeniosły widzów w odległą historię, wywołując zadumę.

W podobnym nastroju seniorzy stowarzyszenia uczestniczyli w rocznicy wyzwolenia Buczkowic 4 kwietnia. Delegacja „Nadziei” złożyła kwiaty pod pomnikiem zasłużonych bohaterów.

Wesołą atmosferę miało spotkanie wielkanocne, które połączono z walnym zebraniem sprawozdawczym. 9 kwietnia prezes stowarzyszenia serdecznie powitała członków i gości w osobach: proboszcza parafii Buczkowice ks. Marka Bandury, ks. wikarego Jarosława Bieleśa, wójta gminy Józefa Caputy, dyrektora Zespołu Szkół Ogólnokształcących Zenona Cebrata, przewodniczącą KGW Alicję Gruszecką oraz przedstawicielki GOK Sylwii Kubicy-Biegun. Obecny na spotkaniu przedstawiono sprawozdanie za 2015 rok z działalności zarządu na rzecz członków stowarzyszenia i mieszkańców gminy. Na pierwszym miejscu podkreślono troskę o zdrowie, czego dowodem są organizowane regularnie przez



Seniorzy przed Teatrem Polskim w Białymostku.



Spotkanie wielkanocne.

„Nadzieję” turnusy rehabilitacyjne.

W ramach akcji „Poznaj swój kraj” odbyły się też wycieczki, które miały odsłonić piękno różnych rejonów Polski.

Sprawozdanie księgowe udowodniło rzetelną pracę zarządu, co potwierdziły wyniki kontroli komisji rewizyjnej. Ks. proboszcz w życzeniach kierowanych do seniorów przekazał im wiele serdeczności. Życzenia świąteczne wójta gminy zostały miło przy-

jęte, gdyż trud i poświęcenie dla społecznej działalności, którą wykonuje zarząd, zostały docenione. Potem świąteczny żurek „powędrował” na stoły, a w ślad za nim różne przysmaki. Wspaniały humor ogarnął uczestników, a skoczne melodie porwały do wspólnego tańca. Seniorzy w pełni zrelaksowani bawili się wesoło i przez chwilę ...dziesiąt lat zmieniło się na ...naście.

TERESA KLIZ

## COŚ DLA DUCHA

Rok, który przeżywamy, jest dla nas szczególnie czasem odkrywania obecności Boga, który jest bogaty w miłosierdzie, Jego obecności w życiu kościoła, ojczyzny i naszym osobistym. Kilka myśli z „Notatnika duchowego” ojca Honorata może być dla nas pomocą w tym doświadczeniu, jak również w szukaniu naszej odpowiedzi na dar Bożego Miłosierdzia.

*Wszelką nadzieję moją w Bogu pokładam, oczekując od Niego i odpuszczenia grzechów i łask wszelkich i żywota wiecznego. Oczekuję od Niego miłosierdzia, w którym ufam pomimo niezliczonych grzechów moich, wiedząc, że jed-*

*na kropelka krwi Jezusowej wystarcza do obmycia grzechów całego świata. I w tej ufności żyć i umierać pragnę. (Notatnik Duchowy o. Honorata, s. 488).*

*Nie ma innej drogi do wewnętrznego pokoju, jak droga krzyżowa. (tamże, s. 380).*

*Zginie wszystko, co nie od Boga wzięło początek. Zatrzymaj te krótkie słowa. (tamże, s. 341).*

*Przez wszystko chwalić Boga, przez wszystko kochać Go, przez wszystko służyć Mu. (tamże, s. 403).*

SIOSTRY SERCANKI



# Krecia robota

Wiosna... Wszyscy wypatrujemy jej z niecierpliwością. Już nie możemy doczekać się tych ciepłych dni, w czasie których przyroda budzi się do życia, a i w nas wstępują jakieś nowe witalne siły. Szukamy więc pierwszych jej oznak. Widzimy rozkwitające pąki na drzewach, słuchamy ptasich trel, wypatrujemy bocianów wracających na lato. Jest jednak jeszcze jeden zwiastun rychło nadciągającej wiosny, który potrafi wywołać chroniczną bezsenność...

## Dzień pierwszy

Jest piękny wiosenny poranek. Dzień wolny od pracy. Postanowiliśmy uporządkować ogród. Wszakże tyle wysiłku wkładamy, aby nasz trawnik budził zazdrość w oczach sąsiadów. Gęsty zielony dywan upstrzony wyrastającymi tu i ówdzie ozdobnymi krzewami i drzewkami. Tak wyglądał latem. Teraz, nieco zmarnowany po zimie wymaga trochę opieki. Budzimy się więc z mocnym postanowieniem przywrócenia go do ładu i dobrej kondycji. Przecieramy oczy z resztek snu, szybko zjadamy lekkie śniadanie i pełni energii wkraczamy w zielony raj. Tylko, że tuż za progiem czeka nie łađa niespodzianka. Otóż pewien krecik postanowił obudzić się wcześniej od nas i z jeszcze większą werwą wziąć się za ukochany i wypieszczony trawnik. Wygląda na to, że nasze chęci przy jego zdolnościach to mały pikuś. Okazuje się, że ten mały gość w ciągu jednej nocy odwalił za nas prawie całą robotę. Kopaczkę możemy schować z powrotem do szopy, ponieważ trawniczek jest już skutecznie zryty. Mało tego. Jest przeorany tak dokładnie, że lepiej można już chyba tylko rolną broń. No dobra, przecież kilka kopczyków tu i tam to jeszcze nie koniec świata. Bierzymy łopatę, wiadro na nadmiar ziemi i na wszelki wypadek jakiś śmierdzący specyfik, który zaaplikujemy zwierzakowi do nory, żeby dać mu do zrozumienia, iż wystarczy nam już jego pomocy przy pielęgnacji ogródka. Fajne zwierzątko, ale to my jesteśmy panami u siebie. Rozgarniamy kopczyki, zostawiamy dla kreta niespodziankę i planujemy kolejne etapy ogrodowych porządków.

## Dzień drugi

Przekonani, że nasz komunikat był wystarczający, mamy zamiar kontynuować zaplanowane prace. Zjadamy lekkie śniadanie, wychodzimy z domu i... nasz podziemny kumpel dał nam do zrozumienia, że ma lepszą koncepcję na urządzenie naszego ogrodu niż my sami i ewentualnie współpracujący z nami projektant zieleni. Dorodne wrzosa piętrzą się na szczycie piramidy z gliny. Nasza ukochana azalia przesunęła się o pół metra na północ w kierunku bluszczu. Środkiem trawnika biegnie podejrzane wgłębienie, coś na kształt minizjeżdżalni dla dżdżownic. Na koniec odkrywamy, że w tym roku tulipanów nie będzie. Wszystkie cebulki leżą poza rabatką. No dobra, wystarczy. Daliśmy szansę, kolega nie skorzystał. Wracamy do domu i odpalamy porady dobrego „wujka Google'a”. Szukamy sposobu, jak faceta wyprosić z ogrodu. Może nie wszyscy wiedzą, ale kret znajduje się pod ochroną. Na szczęście uprzejmi forumowicze podsuwają nam dziesiątki pomysłów na odelegowanie podziemnego agenta na inne osiedle.

## Dzień trzeci (pierwsza bezsenność na noc)

Jemy śniadanie, trochę dłużej niż zwykle. Mamy już plan. Śmierdzące pułapki nie podziałały, więc narobimy hałasu. Tego to już nasz mniejszy brat nie zniesie. Pełni euforii gnamy do najbliższego ogrodniczego, gdzie wykupujemy spory zapas wibrujących odstraszaczy. Jeden za dwie dychy. Zgodnie z instrukcją na nasz ogród potrzeba około 20 tych cudeniek. Dwie stowy w błoto, dosłownie. Co tam, przecież się opłaci. Wkopujemy całą naszą artylerię w ziemię i dla pewności wbijamy jeszcze kilka prętów z zawieszonymi puszkami po piwie. No co? Przyjemne z pożytecznym. Zadowoleni z efektów naszej pracy idziemy spać.

## Dzień czwarty (noc przespana, ale sny jakieś dziwne)

Tuż po spokojnym śniadaniu oceniamy bilans minionej nocy. 6 odstraszaczy wypchniętych na trawnik, 4 wciągnięte nie wiadomo gdzie i jakoś tak jakby więcej tych ziemnych kopców? Najwięcej pod



puszkami po piwie? Niemożliwe! A jednak... Tęsknym wzrokiem omiatamy łąkę za płotem, rozkwitającą pierwszymi wiosennymi kwiatami, na której nie ma nawet połowy kreciego pagórka.

## Dzień piąty (druga bezsenność)

Śniadanie przeżuwamy z wyraźnym trudem. Dobra, wytaczamy większe działą. Zalejemy tunele wodą, kret wylezie i sobie pójdzie. To tak w teoretycznym skrócie. Pakujemy do nory węży ogrodowego, odkręcamy kurek i czekamy... Po godzinie zauważamy, że nasz ukochany trawnik zamienił się w gąbkę. Po dwóch godzinach mamy już małe bajorko. Kreta ani widu, ani słychu. Może tunele są długie i szerokie. Trzy godziny później mamy już wymarzone oczko wodne. Na jego środku pyszni się ziemna wysepka znajomego kształtu. Najwyraźniej kret wypoczywa na plaży. Zakręcamy wodę i wracamy do domu.

## Dzień szósty (trzecia bezsenność)

Nie mamy ochoty na śniadanie. Z samego rana pędzimy do ogrodniczego po pułapkę na kreta. Zakopujemy ją w ziemi i czekamy, aż ten wredny futrzak do niej wlezie. Wtedy wywieziemy go daleko

do lasu. Tyle planowania, czas na działanie. Pułapka zakopana, czekamy...

## Dzień piętnasty (nie wiemy już, która bezsenność)

Czwarta rano. Ostatnie śniadanie zjedliśmy tydzień temu. Błada cera, pod oczami podkowy, a w żrenicach jakiś złowrogi błysk. Za nic mając ustawę o ochronie gatunkowej zwierząt siedzimy na krześle przy największym kopcu, z łopatą pod ręką. Teren wokół wygląda niemal jak po wojnie. Wszędzie górkę i dolkę, niebezpieczne zagłębienia, gliniaste wzgórza. Postanowione. Nie będzie z nami kopacz jakiś podziemny więcej igrał. Pozbędziemy się go za wszelką cenę. Niech tylko wystawi ten swój łepiek. Niech tylko wyściubi nos. Dość tego. Coś się poruszyło. Kopiec się powiększa. Jest, już prawie. Czekamy w napięciu, łopata w górze. Już prawie... I nagle słyszymy donośne „Cześć sąsiad! Co tak wczesnie?” Po ptakach. Czarna bestia zniknęła w ziemnej otchłani...

Nagle doznajemy olśnienia niczym szalony naukowiec. Tej bitwy nie da się wygrać. Nie pomoże woda, ogień i dym. Na nic zdadzą się puszki i butelki, wszelkie pułapki i urządzenia możemy sobie w buty wsadzić. Ta mała wredota ma więcej sprytu i cierpliwości, niż moglibyśmy przypuszczać. Co więc nam pozostaje? Smaczne śniadanie i zdrowy sen. Wtedy będziemy mieć siłę, żeby biegać z łopatką i wiaderkiem po nadmiar wykopanej ziemi, delektując się tak długo wyczekiwanym słonecznym blaskiem. Przyjemnej wiosny.

DOMINIKA MAZURKIEWICZ

## SPOTKANIE WIELKANOCNE W GODZISZCE

9 kwietnia członkowie Koła Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Godziszce spotkali się w sali OSP z okazji świąt Wielkanocnych.

Razem z nami świętowali goście: ksiądz proboszcz Andrzej Wolny, wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, przewodniczący bielskiego oddziału ZERiI Janusz Gębala, wiceprzewodniczący Śląskiej Rady ds. Seniorów Henryk Wójtowicz, dyrektor Zespołu Szkół w Godziszce Żaklina

Stwora, dyrektor GOK w Buczkowicach Monika Bernecka-Caputa, sołtys Godziszki Jerzy Jakubiec, przewodniczący Rady Sołeckiej w Godziszce Józef Bożek.

Spotkanie rozpoczęła wspólna modlitwa i śpiew „Alleluja, Alleluja” z księdzem proboszczem Andrzejem Wolnym.

Dużo ciepłych słów i życzeń przekazali: wójt J. Caputa, sołtys J. Jakubiec i goście z zarządu oddziału z Bielska-Białej.

cd. na str. 22





Uczestnicy prelekcji w GOK.

## ROWERAMI DO STAMBUŁU

6 marca odbyła się zorganizowana wspólnie przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach oraz bielski oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego multimedialna prezentacja slajdów z cyklu „Poznaj świat z GOK” pt. „Rowerami do Stambułu”.

Prezentację przeprowadziło młode małżeństwo, Kama Guzik i Damian Mirowski, którzy w wakacje 2015 r. wybrali się w podróż poślubną rowerami do Stambułu – miasta niezwykle kolorowego, żywego i, jak powiedzieli, pachnącego przyprawami.

Prelegenci kochają jazdę na rowerze, góry, koty i wspólne przygody; nie wyobrażają sobie innego sposobu na spędzanie wakacji. Decyzję o wyprawie do Turcji podjęli spontanicznie – nie zastanawiali się długo, i dobrze, bo było warto. Po drodze przeżyli niesamowite chwile, zobaczyli cudowne miejsca, a także poznali nowe zwyczaje i tradycje niespotykane w żadnych innych rejonach świata. Spotkali również wiele miłych i życzliwych osób, które pomogły im

na poszczególnych etapach niełatwej i często męczącej podróży, w trakcie której przejechali drogi krajów takich jak: Słowacja, Ukraina, Węgry, Rumunia, Bułgaria i Serbia.

Kama i Damian mieli już doświadczenie i odpowiednią kondycję, żeby zwiedzać obce kraje i pokonywać granice, bowiem rok wcześniej byli na rowerach w Albanii. Oboje jeżdżą też na mniejsze i większe wycieczki rowerowe, rowerowo spędzają majowe weekendy, a także na rowerach dojeżdżają codziennie do pracy... Takie przygotowanie było potrzebne bowiem pani Kama i pan Damian w podróży poślubnej spędzili 44 dni, łącznie przejechali ponad 4 tysiące kilometrów....

Jak przystało na nowożeńców podróż poślubna minęła im błyskawicznie, ale jestem przekonana, że przebyte kilometry na długo zostaną w ich pamięci, a przynajmniej do najbliższych wakacji – bo w tym roku znów planują nową rowerową wyprawę.

E. J-P

## ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE I DZIEŃ KOBIET

9 kwietnia w sali Domu Ludowego w Rybarzowicach Koło Gospodyń Wiejskich zorganizowało zebranie sprawozdawcze połączone z Dniem Kobiet. W spotkaniu, oprócz członkiń KGW Rybarzowice wraz z osobami towarzyszącymi, udział wzięli goście, między innymi przewodniczący Rady Sołeckiej Rybarzowice Zdzisław Świerczek, sołtys Rybarzowice Kazimierz Sadlik, radna gminy Barbara Magiera-Sadlik, przewodnicząca KERiL Maria Dobija, dyrektor Przedszkola Publicznego w Rybarzowicach Jadwiga Kozłowska oraz wiceprezes kółka rolniczego Jan Mędrzak. Wszystkich przybyłych przywitała przewodnicząca koła Antonina Kotrys, a całe spotkanie prowadziła Józefa Szemla.

W części oficjalnej zarząd KGW przedstawił sprawozdania, zarówno merytoryczne, jak i finansowe za rok 2015 oraz najważniejsze plany i propozycje na 2016 rok. Podziękował również firmom, instytucjom oraz osobom prywatnym, które szczególnie wspierają działalność koła. Powitał także uroczystie w swoim gronie nowe członkinie, symbolicznie wręczając im legitymacje członkowskie.



Zarząd i goście spotkania.

Po omówieniu najważniejszych kwestii organizacyjnych i zatwierdzeniu protokołów, spotkanie przybrało nieco mniej oficjalny charakter. Wszystkim obecnym na sali paniom, z okazji niedawnego Dnia Kobiet, wręczono wraz z życzeniami miły podarunek, przy czym nie zapomniano również o panach, którym również podarowano sympatyczną pamiątkę. Dla wszystkich zgromadzonych z przytupem i na wesoło zaśpiewał chór KGW „Rybarska nutka”, którego publiczność nie wypuściła ze sceny bez bisu. Spotkanie zakończyła zabawa taneczna, której towarzyszył pyszny poczęstunek przygotowany przez członkinie koła. JF

## NIE MA JUŻ GRUBEGO DĘBU

19 lutego został wycięty tzw. Gruby Dąb w Rybarzowicach. Jego wiek oceniano na około 600 lat. Był bardzo charakterystycznym punktem orientacyjnym Rybarzowice. Po wielu ekspertyzach i oględzinach została podjęta decyzja o jego wycince. Stan drzewa nie dał możliwości jego ocalenia w tym miejscu, gdyż pozostałość pnia mogła runąć na ziemię, a przy tym na główną drogę.

Strażacy, firma wykonująca wycinki drzew na drogach powiatowych, dźwig, laweta ciężarowa oraz koparka – te siły i środki były niezbędne, aby przeprowadzić całą operację. Cały pień dębu z pozostałymi fragmentami został złożony na placu parafialnym za kościołem. Również zabytkowa kapliczka z Chrystusem Frasobliwym została zdjęta z dębu i przekazana do kościoła parafialnego.

Prace przy wycince i usuwaniu drzewa oglądała część mieszkańców okolicy, dla których widok wycinanego dębu był dużym przeżyciem.

S. GÓRNY



# STRAŻACKIE SPRAWOZDANIA

Jak co roku w styczniu i lutym, w poszczególnych jednostkach naszej gminy odbyły się walne zebrania jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. W zebraniach tych, oprócz strażaków z OSP i reprezentacji ochotników z innych straży, udział wzięli również przedstawiciele szczebla samorządu gminnego, powiatowego, wojewódzkiego, Państwowej Straży Pożarnej, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP oraz innych organizacji i instytucji współpracujących ze strażakami. Był to czas podsumowania jak i podziękowań dla strażaków za udział w działaniach ratowniczo-szkoleniowych, działaniach w zakresie pracy z młodzieżą i w pracach gospodarczo-remontowych w swoich remizach.

Jeżeli chodzi o działania ratowniczo-gaśnicze, statystyka dla całej gminy Buczkowice przedstawia się następująco: ogólna liczba zdarzeń na terenie gminy Buczkowice w 2015 roku wyniosła 122, w tej liczbie znalazło się: 58 pożarów, 62 miejscowe zagrożenia i 2 fałszywe alarmy.

Ogólnie jednostki wyjeżdżały do różnych zdarzeń 152 razy, w tym również – w ramach pomocy wzajemnej – do innych miejscowości na terenie powiatu bielskiego.

Jednostki z terenu naszej gminy miały sporo interwencji nie tylko na swoim terenie, ale służyły również pomocą sąsiednim miejscowościom, szczególnie podczas lipcowej wichury na terenie Bielska-Białej i Czechowic-Dziedzic.

Oprócz wyjazdów do zdarzeń, strażacy zabezpieczali szereg imprez o charakterze religijnym, kulturalnym i sportowym.

W sprawozdaniach nie zabrakło również tematów związanych z działalnością Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. W podsumowaniach zwrócono uwagę na ciągłe szkolenia

strażaków-ratowników z naszych jednostek OSP w zakresie uzyskania uprawnień do działań ratowniczo-gaśniczych.

Na terenie gminy odbywały się II Otwarte Mistrzostwa Śląska w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy dla Strażaków Ochotników, w których to zawodach nasi strażacy uzyskali uprawnienia do kierowania ruchem drogowym.

Na zebraniach przedstawiono sprawozdania finansowe oraz plany i zamierzenia na najbliższy rok związane z zakupem sprzętu ratowniczego, organizowaniem MDP i współpracą z instytucjami i organizacjami na terenie gminy Buczkowice.

Na zebraniach zajmowano się również podsumowaniem pięcioletniej kadencji poszczególnych zarządów OSP. W związku z upływem kadencji zostały przeprowadzone wybory nowych władz poszczególnych OSP, które wprowadziły zmiany w zarządach; dokonano również wyboru delegatów i przedstawicieli do Zarządu Gminnego ZOSP RP na lata 2016-2021. Zjazd gminny, który odbędzie się w maju br., określi poszczególnych funkcyjnych szczebla gminnego.

W imieniu Związku OSP RP składam podziękowania druhom strażakom za kolejny rok humanitarnej, społecznej służby na rzecz ratowania życia i mienia.

Z okazji zbliżającego się Dnia Strażaka życzę druhom, druhom i młodzieży strażackiej satysfakcji z bycia strażakiem ochotnikiem. Dziękuję ich rodzinom i najbliższym za wspieranie ich działań na rzecz wspólnego dobra. Życzę spokoju i poczucia bezpieczeństwa.

KOMENDANT GMINNY OSP  
dh S. GÓRNY

## Uczennica II klasy SP w Buczkowicach Ania Kurysia jest najlepszą pływaczką w powiecie żywieckim



Ania od 2012 r. trenuje 2-3 razy w tygodniu w Centralnym Ośrodku Sportu w Szczyrku pod okiem Jarosława Haładaja. Od 2014 r. bierze udział w zawodach organizowanych w powiatach bielskim, pszczyńskim oraz żywieckim. Do tej pory jej największym osiągnięciem jest tytuł najlepszej pływaczki w powiecie żywieckim, w ramach organizowanej przez MOSiR Żywiec oraz UKS Fala Powiatowej Ligii Pływackiej w sezonie 2015/2016. W zawodach tych brały udział dzieci z 27 szkół podstawowych powiatu żywieckiego oraz 4 klubów sportowych, a także ze szkół w Szczyrku, Buczkowicach i Godziszce. W ramach tych zawodów Ania Kurysia stawała trzykrotnie na podium zajmując pierwsze miejsce oraz dwukrotnie drugie. W klasyfikacji ogólnej na 31 startujących zawodniczek w jej kategorii wiekowej była pierwsza. Inne osiągnięcia Ani:

- dwukrotnie (2014, 2015) wygrała Ogólnopolskie Beskidzkie Integracyjne Zawody w Pływaniu organizowane przez Stowarzyszenie Integracyjne Eurobeskidy,

- mistrzyni Szczyrku na Otwartych Zawodach (2015),

- 2 złote medale VII Amatorskich Mistrzostw Jankowic (2015).

ANETA KURYSIA

## Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej 2016

19 marca w Ochotniczej Straży Pożarnej w Rybarzowicach odbył się gminny etap Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej. W zmaganiach udział wzięli przedstawiciele młodzieży OSP z Buczkowic, Godziszki, Kalnej i Rybarzowic, podzieleni na grupy wiekowe. Przygotowaniem i sprawnym przebiegiem sprawdzianu z zakresu wiedzy pożarniczej zajęli się druhowie z Rybarzowic. W komisji konkursowej znaleźli się przedstawiciele jednostek z gminy.

W grupie szkół podstawowych I miejsce zajęła Julia Motal z OSP Godziszka. W grupie szkół gimnazjalnych zwyciężył Kornel Szczotka z OSP Rybarzowice, a w grupie szkół ponadgimnazjalnych – Paweł Pawlus, także z OSP Rybarzowice. Zwycięzcy szczebla gminnego jednocześnie zakwalifikowali się na szczebel powiatowy zawodów.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe i dyplomy, które wręczył prezes Zarządu Gminnego ZOSP dh Zbigniew Majcherzyk.

Finał zawodów szczebla powiatowego miał miejsce w OSP Jaworze 4 kwietnia. W turnieju tym udział wzięli zwycięzcy z ośmiu gmin powiatu bielskiego. Na szczebel powiatowy nasi przedstawiciele zajęli kolejno: Julia Motal – VII miejsce, Kornel Szczotka – IV miejsce, Paweł Pawlus



– II miejsce. Zwycięzcom życzę dalszych sukcesów i pogłębiania wiedzy z zakresu pożarnictwa.

KOMENDANT GMINNY OSP  
dh S. GÓRNY

Uczestnicy szczebla gminnego Turnieju Wiedzy Pożarniczej.



## W NUMERZE:

- ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY
- Z ROWEREM ZA PAN BRAT
- MATURA WCZORAJ I DZIŚ
- LATAJĄCA ZABAWKA

PISMO MŁODZIEŻOWE 2/2016

# RÓŻNI LUDZIE

## wspólna pasja

ZAWÓD -  
DZIENNIKARZ

## Matura za pasem!

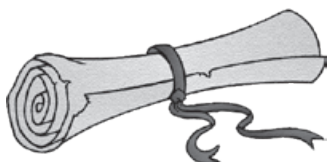
Już za kilka dni maturzyści staną przed wielkim zadaniem. Egzamin dojrzałości będzie miał ogromny wpływ na dalszą przyszłość, jest to więc związane z wielkim stresem. Jakiś czas temu zapytaliśmy kilku uczniów ostatnich klas, jak przygotowują się do matury oraz jak radzą sobie ze stresem?

**Kamil:** Matura jest dla mnie ogromnym stresem i myślę o niej za każdym razem mam dość. Zdaję rozszerzenie z polskiego, angielskiego i niemieckiego. Materiał staram się powtarzać na bieżąco. Uczę się angielskiego - szczególnie słownictwa, bo na tym głównie opiera się matura, ale także gramatyki. Z polskiego powtarzam przeczytane lektury, motywy i toposy. Mam duże wsparcie wśród przyjaciół, znajomych i rodziny, co pozwala mi jakoś przetrwać ten najgorszy czas.

**Sebastian:** Zdaję rozszerzenie z biologii oraz z języka angielskiego. Staram się powtarzać materiał od początku liceum. Skupiam się tylko na rozszerzeniach. Nie przejmuję się zbyt wiele tą maturą, wierzę, że uda mi się zdać. Matura jest bardzo ważna, ale nie najważniejsza i wiele osób o tym zapomina.

**Zosia:** Zdaję rozszerzenie z matematyki, geografii, angielskiego i polskiego. Łatwo nie ma, bo pracy jest dużo, a czasu mało. Staram się porcjować wiedzę i nie pochylać się cały dzień nad jednym przedmiotem, tylko urozmaicać naukę. Po każdej partii materiału robię sobie krótką przerwę i ćwiczę na piłce fitnessowej. Ponadto pozeram kilogramy przekąsek i wypijam hektolitry herbaty i kakao, bo dzięki temu lepiej się skupiam. Największym moim wrogiem jest zmęczenie. Przez ogrom zadań chodzę późno spać, a niestety wcześniej rano trzeba wstać do szkoły.

ZEBRAŁA JOANNA ZIĘBA



## BARWIMY RZECZYWISTOŚĆ!

Nowy projekt Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach pn. „Ubarwić rzeczywistość” ruszył pełną parą, młodzież chętna do działania zakasała rękawy i wzięła się do roboty.

Zaczęliśmy swoją działalność w lutym i już teraz możemy pochwalić się zdobytymi umiejętnościami oraz świetną zabawą, która połączyła grupę młodych z każdego sołectwa naszej gminy. Koordynatorem projektu jest Ewelina Jakubiec-Piznał, a w skład grupy projektowej wchodzi: Wojciech Adamczyk, Aleksandra Bożek, Martyna Florczyk,

Laura Gadzina, Zuzanna Gluza, Zbigniew Gruszecki, Natalia Gwizdoń, Mariusz Huczek, Oliwia Maga, Angelika Mulka, Dominik Nikiel, Aleksandra Olma, Adrianna Ozga, Julia Ozga, Maria Pietraszko, Karolina Świerczek, Julia Wandzel, Karol Żerdka oraz ja - Joanna Zięba. 9 lutego odbyło się nasze pierwsze spotkanie organizacyjne, na którym po zapoznaniu się omówiliśmy harmonogram i sprawy dotyczące projektowych działań.

cd. na str. 12



Warsztaty graffiti.

## Zakochaj się na wiosnę

Wiosna to czas radości i szczęścia. Budzimy się wtedy do życia, bo właśnie minęła nużąca i czasami wprowadzająca w depresję pora. Na niebie widać więcej słońca, a kwiaty rozkwitają. Może to właśnie czas, abyśmy i my rozkwitli? Najlepszym sposobem na to jest miłość, której pragnie chyba każdy z nas. Ma ona duży wpływ na nas i nasz organizm. Gdy się zakochujemy, od razu słyszymy szybsze bicie serca, czujemy tzw. motyle w brzuchu, a na naszym policzku pojawia się rumieniec. Dzieje się tak, gdyż w organizmie uwalniają się związki chemiczne odpowiedzialne za poprawę samopoczucia. Poziom adrenaliny gwałtownie wzrasta, przez co jesteśmy bardziej podekscytowani.

W pierwszej fazie miłości nasz partner wydaje się doskonały, bez wad. Czasami bliscy podpowiadają, że wcale tak nie jest, jednak nam trudno w to uwierzyć. Ciągłe myślimy o swojej drugiej połówce i jesteśmy rozkoja-



zeni, ale z drugiej strony czujemy niezwykłą radość. Jest to spowodowane wzrostem poziomu endorfin, czyli hormonów szczęścia. Dlatego właśnie na myśl o naszym ukochanym od razu promieniejemy.

Wynika z tego, że miłość ma wiele plusów. Być może to właśnie nas trafi tej wiosny strzała Amora. Wiadomo jednak, że uczucia nie można zaplanować, przychodzi niespodziewanie. Jeśli więc to nie tobie jest teraz pisane, czekaj cierpliwie. Kiedyś na pewno nadejdzie, a wtedy będziesz czuł się najszczęśliwszym człowiekiem na świecie.

Maja Jakubiec



Kraków  
SDM  
2016

## Światowe Dni Młodzieży

Kiedy w 2013 roku podczas Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro papież Franciszek ogłosił, że następna edycja odbędzie się w Polsce, w naszym kraju zapanał wielki entuzjazm, aczkolwiek nikt do końca nie wiedział, jak te obchody będą wyglądać. Do tego wielkiego wydarzenia zostało niecałe 100 dni i większość kart została już odkryta...

Tegoroczne Światowe Dni Młodzieży będą na pewno całkowicie inne niż te, które odbyły się w Częstochowie w 1991 roku. Przede wszystkim dlatego, że nastąpiła wymiana pokoleniowa, religia chrześcijańska jest troszeczkę inaczej postrzegana niż 25 lat temu, obecny świat zmagają się z innymi problemami, jak np. zagrożenia terrorystyczne, a i pewne jest też to, że Polskę odwiedzi zdecydowanie więcej pielgrzymów niż poprzednio.

W Krakowie przygotowania trwają już od dawna, chociaż nie widać ich gołym okiem. Ogromnym przedsięwzięciem było zebranie odpowiedniej grupy wolontariuszy, którzy co ciekawe, musieli zapłacić za możliwość pracy. Niektórzy mieli wątpliwości co

do takiej formy wolontariatu, jednak organizatorzy zapewniali, że to zabezpieczenie dla nich przed masową rezygnacją w ostatnim momencie. W zamian za opłatę rejestracyjną osoby, które zgłosiły się do pomocy dostaną pakiet wolontariusza, a to, co w nim się znajdzie, jest uzależnione od wysokości opłaty - np. w podstawowym pakiecie jest transport, ubezpieczenie oraz plecak z gadżetami i materiałami.

Co ciekawe, aby wziąć udział w SDM nie wystarczy po prostu przyjechać do Krakowa i iść na pierwsze lepsze spotkanie, katechezę, czy mszę. Wszyscy uczestnicy muszą się zarejestrować w systemie internetowym - to największa zmiana w porównaniu z rokiem 1991. Aby tego dokonać, najpierw należy się zgłosić do Centrum Diecezjalnego i nawiązać kontakt z diecezjalnym koordynatorem. W naszej diecezji tą osobą jest ks. Piotr Hoffmann. Wszelkie szczegóły oraz kontakt można znaleźć na stronach internetowych: <http://młodzi.duszpasterstwa.bielsko.pl> oraz <http://www.krakow2016.com>.

Zanim jednak przystąpimy do rejestracji, musimy na spokojnie zastanowić się, po co tak właściwie chcemy jechać na Światowe Dni Młodzieży. To nie jest festiwal rockowy, tylko ogromne spotkanie ludzi uduchowionych oraz tych, którzy wiary szukają. Motto tegorocznych SDM brzmi: „Błogosławieni miłośnicy, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. Hasło to nawiązuje oczywiście do Roku Miłosierdzia oraz patroń SDM św. Jana Pawła II oraz św. siostry Faustyny Kowalskiej. Oczywiście nawiązanie nowych znajomości (czasem międzynarodowych), zabawa, radość czy pewnego rodzaju wypoczynek są ważne, ale w kontekście zbliżającego się spotkania młodych chrześcijan nie najważniejsze.

Krzysztof Pszczołka

### BARWIMY RZECZYWISTOŚĆ - dok. ze str. 11

27 lutego mieliśmy pierwsze warsztaty, które prowadził Piotr Graff. To była dla nas kosmiczna przygoda, ponieważ udało nam się stworzyć piękne prace z planetami i gwiazdami używając sprayów, a także dowiedzieliśmy się, jak powstają prawdziwe murały. Kolejne warsztaty odbyły się 13 marca - to była dla nas dostojna walka z... szablonami, również pod okiem pana Piotra wykonaliśmy szablony, które później były nam potrzebne do stworzenia kolejnych prac.

Na początku każdego warsztatu nie brakuje zabaw, których celem jest integracja,

a także nauka pracy w grupie, na szczęście rozwiązaliśmy otrzymane zadania i udowodniliśmy, że zgrany z nas zespół. Przed nami kolejne warsztaty, a już niedługo stanemy przed najważniejszym zadaniem, którym jest stworzenie naszego własnego muralu. O wszystkim będziemy na bieżąco informować na łamach Gazety Gminnej i Pisma Młodzieżowego.

Naszą działalność możecie także obserwować na facebooku: Ubarwić rzeczywistość - tam znajdziecie więcej informacji o projekcie, zdjęcia z naszych spotkań, a także prezentację całej projektowej grupy, która napisała o sobie kilka słów.

Zapraszamy na facebooka, liczymy także na waszą obecność na naszym happeningu oraz podsumowaniu naszego projektu w czerwcu - szczegóły na plakatach.

Projekt pod nazwą „Ubarwić rzeczywistość” realizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach został dofinansowany w ramach Programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Równać Szanse 2015” - Regionalny Konkurs Grantowy administrowanego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży.

JOANNA ZIEBA

## Czy laurki na Dzień Matki są nadal w modzie?



Zbliża się wielki dzień dla naszych mam. 26 maja świętujemy co roku Dzień Matki. Kupujemy prezenty, składamy życzenia i dziękujemy im za to, co dla nas robiły przez wszystkie lata. Jako dziecko zawsze przygotowywałam dla mamy laurkę, zrobioną własnoręcznie z kolorowego papieru. Zaczęłam zastanawiać się, czy ta moda nadal istnieje w obecnych czasach? Czy dzieci tworzą różne, wymyślne kartki dla swoich mam, czy mają inne pomysły? Spotkałam się z grupką dzieciaków, które szybko odpowiedziały na nurtujące mnie pytanie.

**Martynka:** Na Dzień Mamy przygotowuję kwiaty, sama je zbieram. Robię także laurkę z kolorowego papieru, a w środku umieszczam napis: „love”.

**Laura:** Nazbieram stokrotek, wezmę klej i flamastry oraz cekiny i papier i stworzę najpiękniejszą laurkę dla mojej mamy.

**Przemek:** Przygotuję laurkę albo pajacyka w pudełku. Będę potrzebował kredek, guzików i wisiorków.

**Emilka:** Zrobię laurkę z bibuły, użyję dużo kolorowych kredek oraz przykleję naklejki, a do tego nazbieram kwiatki. Może tata dokupi jakiś prezent.

**Piotrek:** Zrobię laurkę z papieru. Jak się będzie otwierała, wyskoczy napis: „Love”. Napiszę też: „Kocham Cię, mamo!”.

**Zuzia:** Zrobię laurkę z kartki i koralików, a w środku napiszę życzenia.

**Adrian:** Moja laurka będzie z plasteliny, mama na pewno się ucieszy.

**Dominik:** Ja mam plan kupić mamie prezent. Piękne kolczyki z serduszkami.

ZEBRATA JOANNA ZIEBA



Zabawy integracyjne.



## MATURA W CZORAJ I DZIŚ

Wielkimi krokami zbliża się najbardziej stresujący miesiąc dla uczniów trzeciej klasy liceów - maj, a z nim matura. Jest ona jednym z najważniejszych egzaminów w życiu, ale czy zawsze wyglądała tak samo?

Matura na przestrzeni lat ulegała znacznym zmianom formy. Praktycznie każdy rocznik na pytanie o nią odpowiedziałby co innego - że egzamin z matematyki nie był obowiązkowy, część pisemna z języka polskiego trwała 5 godzin, matura była oceniana w skali od 1 do 6, wybierając język obcy można było korzystać ze słownika.

Jak matura wygląda teraz? Zaszło wiele zmian, a także powrotów do starej formy zdawania. Jeszcze dwa lata temu zamiast

losowania 3 pytań na ustnym egzaminie z języka polskiego można było zrobić prezentację na jeden z podanych wcześniej tematów. W tym roku maturzyści zmierzają się z powrotem do przeszłości i znów będą losować pytania. Zmienił się również typ wypowiedzi pisemnej. Abiturient ma do wyboru dwa tematy, może się pojawić analiza wiersza, fragmentu lektury, obrazu, plakatu itp. Oprócz opisanego danego tekstu, musi również odwołać się do minimum trzech innych tekstów kultury, w tym chociaż jednego z poznanych na lekcjach utworów. Niby nic strasznego, ale schody zaczynają się, kiedy trzeba mniej więcej przewidzieć, co autor klucza miał na myśli i po prostu się w niego „wbicić”. Nie

jest to łatwe wyzwanie dla piszącego, a tym bardziej oceniającego, ponieważ punktacja egzaminu pisemnego jest okrojona, a co za tym idzie surowa. Nauczyciele języka polskiego ubolewają nad kluczem oceniania, ponieważ nie jest on sprawiedliwy.

Jeżeli chodzi o matematykę, to nic specjalnego się nie zmieniło, oprócz tego, że jest od kilku lat obowiązkowa. Zmodernizowano jednak poziom trudności.

Język obcy jest obowiązkowy na poziomie podstawowym, co w sumie nie jest takie złe. Nie ma niczego, co mogłoby zaskoczyć, prócz części pisemnej oraz ustnej. Pisemna część daje pole do popisu jeśli chodzi o gramatykę oraz pisownię wyrazów, natomiast ustna to ocenianie bogactwa językowego czyli, im więcej słówek trudniejszych, tym lepiej. Zaskoczeniem jest wybór jed-

nego dowolnego przedmiotu obowiązkowego na poziomie rozszerzonym. Plus jest taki, że wystarczy pojawić się na egzaminie i podjąć próbę pisania, żeby zdać. Nie każdy przecież ma dyspozycję do pisania rozszerzenia przedmiotu, którego podstawą jest już wyzwaniem.

Niektórzy mówią, że matura to bzdura, a sądząc po licznych reformach tego egzaminu można się z tym poniekąd zgodzić, bo i jaki ma sens układanie arcytrudnych zadań albo kluczy odpowiedzi? Każdy powinien mieć szansę na te 30%, żeby zdać.

Mnie ta przyjemność czeka za rok, a więc nie pozostaje mi nic innego jak życzyć tegorocznym maturzystom połamania piór i żeby nie spotkali się z egzaminatorami w sierpniu.

KAROLINA TABAKA



## Z rowerem za pan brat

Jazda na rowerze poprawia naszą kondycję i samopoczucie. Mówi się, że ruch to zdrowie, co w przypadku kolarstwa jest jak strzał w dziesiątkę. Jazda na rowerze zwiększa pojemność płuc, na

skutek czego krew jest bogatsza w tlen, a serce pracuje bez zarzutu. Podczas pedałowania mięśnie nóg wzmacniają się i codzienne czynności, jak na przykład wchodzenie po schodach, nie są już wyzwaniem. Jednak to nie są jedyne plusy tego sportu. Kolarstwo to dobry sposób na zgubienie pozimowych kilogramów. Aby schudnąć, należy jeździć na rowerze co najmniej 20 minut dziennie. Podczas uprawiania tego sportu pracują mięśnie brzucha, ud i pośladków, ciało staje się jędrniejsze, a sylwetka smuklejsza. I uwaga, drogie panie i panowie, kolarstwo wspomaga również walkę z cellulitem!

Teraz spójrzmy na ten sport ze strony zdrowotnej. Regularna jazda na rowerze 3-4 razy w tygodniu obniża poziom „złego” cholesterolu, a podwyższa poziom tego „dobrego”. Kolejnym plusem jest to, że kolarstwo zapobiega powstawaniu żylaków, ponieważ poprawia przepływ krwi w żyłach. Tak, więc ten sport jest polecany osobom, które większość dnia spędzają siedząc w pracy czy szkole.

Jazda na rowerze dobrze wpływa także na psychikę. Podczas wysiłku zmniejsza się napięcie organizmu i męczący stres odchodzi w niepamięć. Kolarstwo, jak każdy sport, powoduje wydzielanie się w naszym organizmie endorfin, czyli hormonów szczęścia. To właśnie one wprowadzają nas w stan euforii.

Podsumowując: jazda na rowerze posiada same plusy! Można poprawić wydajność organizmu i jego kształty. Poza tym, co lepiej wpłynie na nasze samopoczucie, jak nie wysiłek na świeżym powietrzu? Nie trzeba być zawodowym sportowcem, żeby jeździć na rowerze. Tak więc porządnie się zastanówmy nad zdrowymi i przyjemnymi wycieczkami rowerowymi.

KAROLINA BOREK

## Latająca zabawka

Na przełomie wieków każdy chłopak w wieku 5-15 lat chciał mieć swój własny zdalnie sterowany samochodzik. Czasy się jednak zmieniły i ci sami chłopcy dzisiaj, mając po 20-30 lat, samochodziki zamienili na inne zabawki, tyle, że latające...

Oczywiście chodzi o drony, aczkolwiek nie jest to tylko zabawka dla dużych chłopców, bo coraz częściej sięgają po nią młodsi oraz płeć piękna. I tutaj pojawia się pytanie: skąd ten fenomen? Cóż, ludzie od zawsze mieli obsesję na punkcie latania. Od starożytności próbowano konstruować skrzydła, czy maszyny latające, a zajmował się tym nawet Leonardo da Vinci. Dzisiaj kiedy stan naszej wiedzy jest dużo większy, a poruszanie się samolotami, parolotniami, czy skakanie ze spadochronem jest na porządku dziennym, ludzie zaczęli szukać alternatyw w podbijaniu przestworzy. Z drugiej strony człowiek to taka istota, która lubi mieć kontrolę nad wszystkim i z pewnością możliwość sterowania małym latającym urządzeniem daje dużą przyjemność.

Drony początkowo były wykorzystywane jako sprzęt wojskowy, z czasem jednak weszły do produkcji masowej. Jest to niezwykle dynamicznie rozwijająca się branża, a nowinki ze świata latających bezzałogowców pojawiają się praktycznie każdego miesiąca. Zwinność, możliwość statecznego latania we wszystkich kierunkach, coraz lepszy zasięg, to tylko niektóre z cech tych małych urządzeń. Dodatkowym atutem wykorzystywanym szeroko przez hobbystów jest z pewnością możliwość przycocowania kamerki z serii GO PRO (o których artykuł ukaze się w kolejnym wydaniu GG). Dzięki temu



jest możliwość tworzenia fantastycznych filmów, czy relacji z zawodów sportowych takich jak np. biegi masowe.

Niestety, każde urządzenie można wykorzystać w negatywny sposób i podobnie jest tutaj. Jednym z przykładów może być sytuacja sprzed paru miesięcy, kiedy to pewien mężczyzna latał dronem na terenie lotniska. Było to skrajnie nieodpowiedzialne, ale na szczęście osoba ta nie miała żadnych złych celów. Trzeba jednak pamiętać, że żyjemy w trudnych czasach, gdzie dochodzi do ataków terrorystycznych i dron może być również do tego wykorzystany.

Jeżeli chodzi o kwestie prawne, to trzeba wspomnieć, że każdego operatora drona, bez względu na wielkość urządzenia, obowiązuje prawo lotnicze jeszcze bardziej restrykcyjne niż to drogowe. Sterowanie modelami do 25 kg w celach rekreacyjnych, w zasięgu wzroku może odbywać się bez specjalnej licencji, ale tylko w odpowiednich strefach powietrznych (i z pewnością nie są nimi lotniska komercyjne!).

cd. na str 14



## MUSISZ TO ZOBACZYĆ

### Miłość z innej planety

Zupełnie niedawno do kin trafiła komedia romantyczna pt. „Planeta singli”. Mimo negatywnych komentarzy dotyczących polskiej produkcji, film robi wrażenie. Reżyser pewnie wielu z Was jest znany, jego pozostałe dzieła to m.in. „Listy do M.” czy np. „39 i pół”. Oczywiście to nie kto inny, jak Mitja Okorn. Film powstał na podstawie scenariusza, którego autorami są: Sam Akina, Jules Jones, Mitja Okorn, Łukasz Świątowiec i Michał Chaciński. Historia banalna, lecz coś w niej jest...

Ania (Agnieszka Więdłocha) to skromna nauczycielka muzyki, która mimo zbliżającej się trzydziestki wciąż wierzy w rycerza na białym koniu, który zabierze ją do pałacu i uczyni najszczęśliwszą księżniczką. Chce kochać i być kochana, dlatego mimo wielu porażek postanawia dalej szukać drugiej połówki - tym razem przez Internet. Niestety już na pierwszej internetowej randce zostaje wystawiona. Wtedy pojawia się On. Przystojny, pewny siebie, bogaty Tomek Wilczyński (Maciej Stuhr), czyli celebryta prowadzący popularny talk-show. Ich pierwsze spotkanie trudno określić jako udane. Ania szybko wyczuwa arogancję Tomka, wytyka mu wszystkie jego wady, po czym wychodzi. Ponownie spotykają się w sprawach biznesowych i zawierają układ. Na drugi plan filmu wpada „psychołożka włosów” (Weronika Książkiewicz), dyrektor szkoły i jej mąż (Tomasz Karolak) oraz przyjaciel głównego bohatera Marcel (Piotr Głowacki).

„Planeta singli” to udane kino rozrywkowe. Nic jednak nie jest idealne. Ten film ma swoje wady. Jedną z nich jest przewidywalność. Słuchając dialogów widz może przewidzieć dalszy bieg wydarzeń.

Muzyka towarzysząca akcji kształtuje atmosferę. Do scenariusza i scenografii również nie mam większych zastrzeżeń. Oba elementy idealnie oddają dzisiejsze czasy, są nowoczesne i dobrze zrozumiałe dla różnych grup wiekowych. Genialna obsada aktorska (oprócz aktorów wymienionych powyżej można zobaczyć m.in. Danutę Stenkę czy Ewę Błaszczyk) plus emocjonalny bieg wydarzeń wywołują raz łzy, raz śmiech. To idealne połączenie, aby osiągnąć kinowy sukces.

Dają spokojne 5+, a co z Wami? Serdecznie zachęcam do obejrzenia filmu i wyrobienia swojej własnej opinii.

ZUZANNA KONIÖR

Przyjeżdża Polak na stację benzynową i pyta:

- Ile kosztuje kropelka benzyny?
- No nic.
- To proszę nakropić do pełna.

## KS czyli Kuchnia Studenta

### Salatka z ananase

Składniki:

- 1 słoik selera konserwowego,
- 1 puszka kukurydzy konserwowej,
- 1 puszka ananasa,
- 30 dag szynki (konserwowa lub wg uznania),
- 4 jajka, ugotowane na twardo,
- 20 dag sera żółtego,
- majonez (ilość według uznania).

Sposób przygotowania:

Seler, kukurydzę i ananasa odsączamy z zalewy. Seler kroimy na mniejsze kawałki. Szynkę i ananasa kroimy w kostkę. Wrzucamy wszystko do dużej miski. Jajka obieramy, ścieramy na tarce o grubych oczkach. Ser również ścieramy. Dodajemy do miski. Dodajemy majonez i wszystko dokładnie mieszamy. Salatę wstawiamy do lodówki.

Smacznego!

## LATAJĄCA ZABAWKA

- dok. ze str. 13

Rosnąca popularność tych bezzałogowców powoduje coraz większy bałagan w przestrzeni powietrznej i trzeba mieć na uwadze, że przedziew, czy później prawo może zostać zastrzeżone i będzie potrzeba wyrobienia licencji. Inaczej jest z wykorzystaniem dronów w celach komercyjnych np. przy produkcji filmów - tutaj trzeba bezwzględnie wyrobić licencję.

Koszt drona waha się od kilkuset złotych do kilku tysięcy, w zależności od wyposażenia i mocy urządzenia. Jeśli ktoś zainteresował się tym tematem, to po więcej informacji odsyłam do Internetu oraz polecam zapoznać się ze stroną Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

Krzysztof Pszczółka

## Czas na paznokcie!

Wiosna sprawia, że wszystko budzi się do życia. Jest to najlepszy czas na zmiany, nawet dla paznokci. Pora odstawić zimowo-jesienne kolory i chwycić w dłoń lakiery w kolorach tęczy. Każdy z nich ma coś w sobie! Różowy - doda uroku, żółty - rozpromieni, zielony - orzeźwi, czerwony - doda odwagi, biszkoptowy - delikatności, koralowy - zaciekaWi, błękitny - przypomni o bezchmurnym niebie. Wiosna-letnia gama kolorów jest wielka. Paznokcie mogą być matowe i neonowe. Każdy dobierze coś do siebie. Trzeba pamiętać, że nie musimy decydować się na jeden kolor na wszystkich paznokciach. Przykładowo, trzy mogą być fioletowe, a pozostałe dwa szare. Dobierać można wedle uznania.

Aby było atrakcyjniej, warto zadbać o zdobienia. Wtedy przydaje się sonda, która dostępna jest już od 5 złotych. Ułatwia ona wykonanie wzorków. Niech na nałożonych już kolorach zagospodarują piękne kwiatki, kropczki i wiele więcej. Wystarczy włączyć wyobraźnię. Na paznokciu można odbić wzór za pomocą stempelka lub użyć folii transferowej. Jednak najprostszą formą zdobienia są naklejki. Są łatwo dostępne i w niskich cenach. Wystarczy je tylko przykleić na płytkę paznokcia.

Na pewno każdy słyszał o ombre, które również można wykonać samemu. Jest to, najprościej mówiąc, przejście kolorów bądź odcieni z jednego w drugi. Wszystko

dzieje się na jednym paznokciu. Zanim zaczniemy zdobić, warto zabezpieczyć skórki przed lakierem. Na przykład klejem w tubce. Po wyschnięciu będzie go można łatwo usunąć. Jeżeli się to nie sprawdzi, potrzebna będzie ingerencja zmywacza. Czyszczenie nim zajmie niestety wiele czasu. Jednym ze sposobów wykonania tego zdobienia jest użycie gąbki do mycia naczyń. Wystarczy wyciąć z niej prostokąt lub kwadrat w miarę dopasowany do długości paznokcia. Następuje dobór kolorów. Nakładamy na gąbkę kolory w taki sposób, aby zaznaczyć przejście, np. czarny, który będzie przechodził w biały. Pierwsza warstwa może okazać się zbyt przezroczysta, więc po jej wyschnięciu trzeba powtórzyć proces. Na koniec zostaje nałożenie lakieru połyskującego lub bezbarwnego. To już koniec zdobienia. Wiadomo, że za pierwszym razem nie wyjdzie idealnie, ale warto próbować. Efekt końcowy powinien być zadowalający.

PAULINA ŚWIERCZEK

## Krzyżówka

1.																			

1. Przedmiot szkolny na którym posługujesz się komputerem.
2. ... dojrzałości.
3. Pisze się po niej kredą.

4. Inaczej guwerner lub belfer.
5. Przedmiot opisujący przeszłość.
6. W piosence Ireny Santor leca z drzewa jak dawniej...

HASŁO:



# Sprawozdanie z prac Rady Gminy Buczkowice w I kwartale 2016 roku

W okresie sprawozdawczym odbyły się trzy sesje Rady Gminy Buczkowice, podczas których radni podjęli uchwały w sprawach:

1) przyjęcia gminnego programu przeciwdziałania przemocy w rodzinie na lata 2016-2022,

2) udzielenia pomocy finansowej miastu Bielsko-Biała (na dofinansowanie działalności Ośrodka Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym w Bielsku-Białej w roku 2016),

3) skierowania wniosku do wojewody śląskiego o komunalizację nieruchomości w gminie Buczkowice,

4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Buczkowice na lata 2016-2023 – 3 uchwały,

5) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2016 – 3 uchwały,

6) udzielenia pomocy finansowej powiatowi bielskiemu (dla Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej),

7) wyłączenia Liceum Ogólnokształcącego w Buczkowicach z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. M. Kopernika w Buczkowicach,

8) likwidacji Liceum Ogólnokształcącego w Buczkowicach,

9) określenia kryteriów obowiązujących w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez gminę Buczkowice dla kandydatów zamieszkałych poza obwodem szkoły i określenia dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów oraz przyznania każdemu kryterium określonej liczby punktów,

10) przyjęcia Strategii Rozwoju Gminy Buczkowice na lata 2015-2030,

11) zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych,

12) zmiany przebiegu drogi gminnej ul. Wilkowskiej w Rybarzowicach,

13) dopuszczenia zapłaty podatków instrumentem płatniczym,

14) przekazania środków finansowych dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej,

15) niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy Buczkowice na rok 2017 środków stanowiących fundusz sołecki,

16) udzielenia pomocy finansowej powiatowi bielskiemu (dofinansowanie kosztów transportu publicznego),

17) przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt,

18) wyrażenia zgody na odstąpienie od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.

Podczas marcowej sesji Rada Gminy Buczkowice podjęła również stanowisko w sprawie poparcia działań mających na ce-

lu utworzenie niezależnego Śląskiego Instytutu Onkologii w Gliwicach.

Podczas sesji radni zapoznali się:

1) ze sprawozdaniem z działalności wójta za IV kwartał 2015 roku,

2) ze sprawozdaniem z realizacji uchwały nr XXXIII/223/13 Rady Gminy Buczkowice z 30 października 2013 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż trzy lata za II półrocze 2015 roku,

3) ze sprawozdaniem z analizy wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli w roku 2015,

4) ze sprawozdaniami z prac komisji stałych Rady Gminy Buczkowice za rok 2015,

5) z raportem z wykonania Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2015.

W okresie objętym sprawozdaniem odbyło się siedem posiedzeń komisji Rady Gminy Buczkowice, w tym:

1) trzy posiedzenia Komisji Rewizyjnej, podczas których:

– dokonano analizy stopnia wykorzystania sieci kanalizacyjnej w gminie Buczkowice w rozbiciu na poszczególne miejscowości,

– dokonano kontroli realizacji budżetu gminy w IV kwartale 2015 roku,

– dokonano oceny wykorzystania środków finansowych przez Publiczne Przedszkole w Rybarzowicach w roku 2015,

2) jedno posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych, podczas którego opiniowano projekty uchwał przygotowane przez wójta na XV sesję Rady Gminy Buczkowice oraz omówiono zagadnienia dotyczące działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach,

3) jedno posiedzenie Komisji Budżetu

i Spraw Komunalnych, podczas którego opiniowano projekty uchwał przygotowane przez wójta na XV sesję Rady Gminy Buczkowice oraz pozytywnie zaopiniowano wstępne rozwiązania projektowe dotyczące przebiegu obwodnicy Buczkowic i Rybarzowic,

4) dwa wspólne posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych podczas których:

– opiniowano projekty uchwał złożone przez wójta na XIV i XVI sesję Rady Gminy Buczkowice,

– omówiono zagadnienia dotyczące potrzeb sprzętowych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Buczkowice w zakresie wymiany samochodów,

– pozytywnie zaopiniowano prośbę starosty bielskiego o udzielenie pomocy finansowej dla Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej,

– pozytywnie zaopiniowano kwestię dotyczącą przeznaczenia do dalszej dzierżawy części działki położonej w Buczkowicach (róg ul. Miodońskiego i ul. Szkolnej),

– opracowano plany pracy komisji na rok 2016,

– pozytywnie zaopiniowano kwestię zamiany działki nr 3973/1 położonej w Rybarzowicach na działkę nr 3974/2 położoną w Rybarzowicach,

– przeprowadzono analizę potrzeb poszczególnych sołectw gminy Buczkowice w aspekcie wniosków z zebrań wiejskich.

Z protokołami z posiedzeń komisji oraz sesji Rady Gminy, jak również z podjętymi uchwałami, można zapoznać się na stronach Biuletynu Informacji Publicznej ([bip.buczkowice.pl](http://bip.buczkowice.pl)) oraz w Urzędzie Gminy (biuro nr 20).

EWA MATERA

## INTERPELACJE RADNYCH GMINY BUCZKOWICE

Podczas XV sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 24 lutego 2016 r. radni gminy Buczkowice interpelowali o:

**Mieczysław Moczek:**

• przywrócenie lustra drogowego, które znajdowało się przy ul. Wiślańskiej na wysokości ul. Łukowej w Buczkowicach.

**Jan Świerczek:**

• dokonanie przeglądu stanu technicznego urządzeń znajdujących się przy ścieżce rowerowej i przeprowadzenie niezbędnych napraw,

• zabezpieczenie uszkodzeń na ul. Bielskiej w Rybarzowicach,

• uporządkowanie zniszczonego przez bobry terenu wzdłuż potoku Żylica w Rybarzowicach,

• podjęcie działań na rzecz stworzenia możliwości przejścia osobom pieszym obok ronda łączącego ul. Bielską, ul. Żywiecką oraz zjazd z S-69 w Rybarzowicach – od strony Rybarzowic w stronę miejscowości Wilkowice,

• remont ul. Wiśniowej w Rybarzowicach.

**Roman Wrona:**

• podjęcie działań mających na celu doprowadzenie do przejezdności ul. Radosnej w Buczkowicach.

cd. na str. 16

**INTERPELACJE...** – dok. ze str. 15

**Janusz Matlak:**

- oświetlenie przystanku na dole Rybarzowic (pod estakadą),
- przywrócenie lampy na ul. Radosnej w Rybarzowicach,
- udrożnienie ul. Olchowej w Rybarzowicach.

**Barbara Magiera-Sadlik:**

- naprawienie tablicy ogłoszeń znajdującej się obok miejsca po Grubym Dębnie,
- zamontowanie lustra na skrzyżowaniu ul. Beskidzkiej z ul. Przedszkolną w Rybarzowicach,

- zwrócenie się do policji, aby podjęła działania mające na celu przeciwdziałanie urządzanym na terenie Rybarzowic nocnym wyścigom samochodowym.

**Stanisław Sowa:**

- zgłoszenie do administratora potrzeby usunięcia dziur na ul. Bielskiej w Godziszcu,
- naprawienie zapadniętej studzienki kanalizacji na ul. Górskiej w Godziszcu,
- przycięcie drzew znajdujących się przy moście w ciągu ul. Górskiej,
- wystąpienie do administratora cieku wodnego, który płynie brzożul ul. Górskiej w Godziszcu o umocnienie brzożu tego potoku.

**Jerzy Jakubiec:**

- ustawienie znaku stop oraz ograniczenia prędkości do 30 kilometrów na godzinę przy wyjeździe z ul. Grzybowej w Godziszcu,
- zniwelowanie progu na ul. Jałowcowej (od strony ul. Grzybowej) w Godziszcu.

**Jadwiga Górna:**

- określenie planów gminy Buczkowice (prócz projektowania sieci wodociągowej), w których jest przewidziany wkład finansowy mieszkańców (dotyczy m.in. wymiany kotłów węglowych na gazowe oraz odnawialnych źródeł energii),
- rozważenie możliwości wprowadzenia na terenie gminy Buczkowice akcji „Koperta życia”,
- ułożenie nakładki asfaltowej na ul. Motyli w Rybarzowicach.

**Władysław Wrona:**

- podjęcie działań mających na celu „ratowanie” stanu dróg z kłina (dotyczy to przede wszystkim ul. Rybarskiej).

Podczas XVI sesji Rady Gminy Buczkowice, która odbyła się 30 marca 2016 r. radni gminy Buczkowice interpelowali o:

**Jerzy Więcek:**

- podjęcie kroków mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa w Kalnej przez zamieszczenie informacji o robotach drogowych już na krzyżówce (najbardziej niebezpiecznie jest przy szkole),
- zwrócenie się do wójta Łodygowic o sprawdzenie prawidłowości wykonania ul. Wichrowej (rozwarstwiała się),
- zwrócenie się do powiatu o „wyłożenie” fosy, do której będzie kierowana woda z drogi powiatowej (najlepiej równocześnie z remontem tej drogi).

**Mieczysław Moczek:**

- nawieźnienie kłina na ul. Brzeziny w Buczkowicach,
- podjęcie działań mających na celu zapobie-

ganie wyjeżdżaniu z parkingu przy sklepie na przeciwko Urzędu Gminy przez przejście dla pieszych,

- uprzątnięcie ścieżki rowerowej.

**Roman Wrona:**

- wyczyszczenie i zaimpregnowanie kładki na Żylić przy ul. Nadbrzeżnej w Buczkowicach,
- posprzątanie placu zabaw za urzędem gminy oraz pomalowanie sprzętu,
- podjęcie działań mających na celu zamontowanie sygnalizacji świetlnej na ul. Wiślańskiej w Buczkowicach.

**Stanisław Sowa:**

- wysprzątanie i odnowienie wszystkich placów zabaw na terenie gminy,
- zaasfaltowanie terenu po wyciętych schodach przed nowym garażem OSP w Godziszcu (ok. 8 m<sup>2</sup>).

**Wiesław Kopacz:**

- podjęcie działań dotyczących zwalczania barszczu Sosnowskiego.

**Jadwiga Górna:**

- zwrócenie się do gminy Łodygowice o podjęcie działań mających na celu zwalczanie barszczu Sosnowskiego.
- poprawę widoczności na ul. Leszczynowej w Rybarzowicach.

**Jan Świerczek:**

- uprzątnięcie szlaki przy krawężnikach wzdłuż drogi powiatowej,
- wspomaganie rodzin kwotą 600 zł po urodzeniu dziecka (100 osób to 60 tys. zł – nie jest to potężny wydatek, a byłby to symbol, że gmina coś dla rodzin robi).

**Barbara Magiera-Sadlik:**

- naprawę uszkodzonego słupka i murku przy bramie wjazdowej na parking Domu Ludowego w Rybarzowicach,
- rozważenie możliwości ratalnego wpłacania przez mieszkańców wkładu na wodociąg.

**Władysław Wrona:**

- doraźne wyremontowanie drogi powiatowej pomiędzy Buczkowicami i Godziszczą,
- przystosowanie ul. Wilkowskiej w Godziszcu do większego ruchu, który będzie się tam przemieszczał podczas budowy ronda „na skoskach” w Godziszcu.

**Jerzy Jakubiec:**

- zamontowanie lampy na słupie, który ma być przesunięty w głąb ogrodu podczas budowy chodnika przy ul. Myśliwskiej w Godziszcu.

**Zdzisław Świerczek:**

- likwidację dzikich wysypisk śmieci nad Żylicą (szczególnie na dole Rybarzowic, śmieci ciągle zalegają też na ul. Radosnej przy Bruśniku),
- podjęcie działań w kwestii dróg serwisowych przy S-69 (utwardzone drogi w polu bez wjazdu i zjazdu w okolicach ul. Akacyjowej i ul. Palmowej).

**Piotr Żądło:**

- remont budynku technicznego na cmentarzu komunalnym w Buczkowicach.

Szczegółowe informacje dotyczące zgłaszanych przez radnych interpelacji oraz sposobu ich załatwienia można uzyskać w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 20, tel. 334990066 w. 23, 28).

EWA MATERA

## Oddawali krew

27 lutego odbyła się pierwsza w tym roku akcja honorowego krwiodawstwa, która jednocześnie rozpoczęła 10. rok działalności klubu Honorowych Dawców Krwi przy OSP w Rybarzowicach. Akcja cieszyła się dużym zainteresowaniem. Chęć oddania krwi zgłosiło 25 osób; udało się ją oddać 24 osobom, dzięki czemu uzyskano prawie 11 litrów.

Dziękujemy za uczestnictwo i zapraszamy na kolejną letnią akcję, która odbędzie się 12 czerwca przy kościele parafialnym w Rybarzowicach w godzinach od 9.00 do 12.00. Zapraszamy.

D. Tyc



## WYCIECZKA „NADZIEI”

Zarząd Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach organizuje w dniach 11-13 sierpnia trzydniową atrakcyjną wycieczkę do uroczej Kotliny Kłodzkiej.

Wycieczka turystyczno-krajoznawcza na długo pozostawi państwu miłe wspomnienia.

Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod numerem tel. 514-806-733, 662-158-744 lub w biurze Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w każdą środę od godz. 9.00 do 13.00.

TERESA KLIZ

## Realizacja programu 500+

– dok. ze str. 1

Z otrzymanych wniosków wynika, że uprawnionych do świadczenia 500+ jest 802 dzieci w gminie.

GOPS informuje, że wszyscy świadczeniobiorcy 500+ zgodnie z art. 49 ust. 2 ustawy z 11 lutego 2016 roku o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. z 2016 poz.195) otrzymają drogą pocztową decyzję o przyznaniu świadczeniu wraz z informacją o terminie i formie wypłaty.

KATARZYNA KONIOR



# SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI WÓJTA GMINY BUCZKOWICE W I KWARTALE 2016 R.

Wójt gminy Buczkowice w opisanym wyżej okresie podjął następujące działania:

1. Przygotował i przedłożył do rozpatrzenia 22 projekty uchwał Rady Gminy Buczkowice – wszystkie uchwały zostały podjęte.

2. Wydał 23 zarządzenia – w tym trzy dotyczące organizacji urzędu – w sprawach:

1) dzierżawy części działki nr 3561 położonej w Buczkowicach,

2) użyczenia pomieszczenia w budynku położonym w Buczkowicach przy ul. Bielskiej 322,

3) wykazu nieruchomości stanowiących mienie gminy przeznaczonych do dzierżawy,

4) wykazu nieruchomości stanowiących mienie gminy przeznaczonych do sprzedaży – 3 zarządzenia,

5) zamiany działki nr 3973/1 położonej w Rybarzowicach na działkę 3974/2 położoną w Rybarzowicach,

6) ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Publicznego Przedszkola w Buczkowicach ul. Bielska 322,

7) powołania komisji konkursowej do wyłonienia kandydata na stanowisko dyrektora Publicznego Przedszkola w Buczkowicach z siedzibą przy ul. Bielskiej 322,

8) rocznego sprawozdania z wykonania budżetu gminy Buczkowice za rok 2015,

9) powołania komisji do spraw brakowania druków ścisłego zarachowania – blankietów odpisów aktów stanu cywilnego oraz blankietów zaświadczeń,

10) powołania komisji konkursowych na potrzeby zaopiniowania ofert złożonych w otwartych konkursach na zlecenie realizacji zadań publicznych gminy Buczkowice – 3 zarządzenia,

11) zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2016 – 6 zarządzeń.

Z zakresu organizacji urzędu gminy w sprawach:

1) ustalenia pogotowia kasowego w Urzędzie Gminy Buczkowice,

2) powołania komisji w sprawie dokonania oceny oraz wydzielenia przeznaczonej do zniszczenia dokumentacji niearchiwalnej,

3) zasad (polityki) rachunkowości) projektu: „Zagospodarowanie terenów przyległych do potoku Żylica wraz z budową ścieżki dydaktycznej, realizowanego w ramach programu RPO WSL na lata 2014-2020”.

3. Zawarł 74 umowy dotyczące:

1) obsługi prawnej organów gminy Buczkowice,

2) obsługi inwestycji prowadzonych przez gminę Buczkowice w zakresie sprawowania nadzoru inwestorskiego,

3) utrzymania domeny internetowej wyko-

rzystywanej przez Urząd Gminy Buczkowice,

4) dostawy materiałów biurowych na potrzeby Urzędu Gminy Buczkowice,

5) wykonania dokumentacji projektowej na potrzeby realizacji modernizacji Domu Ludowego w Rybarzowicach,

6) wykonania dokumentacji projektowej na potrzeby realizacji termomodernizacji sali gimnastycznej mieszczącej się przy Zespole Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy i Gimnazjum nr 2 w Godziszce,

7) przeprowadzenia konserwacji dwóch ksiąg znajdujących się w zbiorze Urzędu Stanu Cywilnego,

8) świadczenia usług telekomunikacyjnych – 3 umowy,

9) wykonania termomodernizacji budynku Urzędu Gminy Buczkowice,

10) sprawowania funkcji inspektora nadzoru na potrzeby realizacji termomodernizacji budynku urzędu gminy,

11) wykonania pozimowego remontu dróg gminnych,

12) sprawowania funkcji inspektora nadzoru na potrzeby realizacji pozimowego remontu dróg gminnych,

13) zakupu kompostowników – 2 umowy,

14) zakupu programu w zakresie ewidencji ludności,

15) przeprowadzania okresowych badań lekarskich pracowników Urzędu Gminy,

16) przeprowadzania badań lekarskich członków Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Buczkowice, którzy uczestniczą w działaniach pożarniczo-ratowniczych,

17) wynajęcia kabiny sanitarnej na potrzeby funkcjonowania boiska sportowego gminy Buczkowice położonego w miejscowości Lipowa,

18) pełnienia funkcji konserwatorów sprzętu pożarniczego w poszczególnych jednostkach OSP z terenu gminy Buczkowice – 7 umów,

19) prowadzenia audytu wewnętrznego,

20) obsługi targowiska w Buczkowicach,

21) pełnienia funkcji gospodarzy boisk sportowych gminy Buczkowice w: Buczkowicach, Lipowej i Rybarzowicach – 3 umowy,

22) 42 umowy z zakresu realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Buczkowice na rok 2016, dotyczących:

a) prowadzenia punktu konsultacyjno-informacyjnego dla osób z problemem alkoholowym,

b) pokrywania kosztów terapii mieszkańców gminy Buczkowice prowadzonej w trakcie wyjazdowych sesji terapeutycznych – 2 umowy,

c) wydawania opinii w przedmiocie uzależnienia od alkoholu – 2 umowy,

d) prowadzonych pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach zajęć profilaktyczno-wychowawczych w formie świetlicy środowiskowej oraz zajęć sportowych (w Buczkowicach i Rybarzowicach) – 4 umowy,

e) prowadzonych pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach zajęć profilaktyczno-wychowawczych w formie piłki siatkowej,

f) realizacji zajęć profilaktyczno-wychowawczych realizowanych w szkołach z terenu gminy Buczkowice w okresie ferii zimowych – 13 umów,

g) realizacji zajęć profilaktyczno-wychowawczych realizowanych w szkołach z terenu gminy Buczkowice w okresie II półrocza roku szkolnego 2015/16 – 19 umów.

4. Rozstrzygnął cztery konkursy na zlecenie realizacji zadań publicznych gminy Buczkowice podmiotom prowadzącym działalność pożytku publicznego z zakresu:

1) wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu – przyznając 8 dotacji na łączną kwotę 131.000 zł (wpłynęło 8 ofert),

2) kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego – przyznając 1 dotację na łączną kwotę 16.000 zł (wpłynęły 2 oferty),

3) przeciwdziałania patologiom i uzależnieniom społecznym: opracowanie oraz realizacja środowiskowego programu profilaktyczno-wychowawczego z zakresu rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii, realizowanego w formie pozalekcyjnych zajęć sportowych – przyznając cztery dotacje na łączną kwotę 41.000 zł (wpłynęły cztery oferty),

4) przeciwdziałania patologiom i uzależnieniom społecznym – opracowanie oraz realizacja środowiskowego programu profilaktyczno-wychowawczego z zakresu rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii (za wyjątkiem organizowania pozalekcyjnych zajęć sportowych) – przyznając 4 dotacje na łączną kwotę 16.700 zł (wpłynęły 4 oferty).

Wyniki konkursów z podaniem nazwy podmiotu, który otrzymał dotację, nazwy zadania oraz kwoty przyznanej dotacji znajdują się:

1) w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice: [bip.gmina.buczkowice.com.pl](http://bip.gmina.buczkowice.com.pl),

2) na stronie Urzędu Gminy Buczkowice: [www.ug.buczkowice.com.pl](http://www.ug.buczkowice.com.pl).

Jerzy Kanik

# Czyszczenie i dezynfekcja studni kopanej

Część posesji na terenie gminy Buczkowice wykorzystuje na własne potrzeby wodę ze studni kopanych. Wykorzystując wodę ze studni w celach pitnych, należy pamiętać, że z biegiem czasu, na skutek różnych czynników zewnętrznych, np. gwałtownych opadów deszczu czy też roztopów, woda w studni ulega zanieczyszczeniu. Niekiedy zdarza się również, że dobrej jakości wodę może zepsuć brudna, źle eksploatowana studnia. Szczególnie niebezpieczne jest zanieczyszczenie wody mikroorganizmami chorobotwórczymi, zagrażającymi zdrowiu jej użytkowników, stąd, aby wyeliminować potencjalne zagrożenia, studnię należy regularnie czyścić i dezynfekować. Dzięki systematycznemu przeprowadzaniu czyszczenia i dezynfekcji studni, można w znaczącym stopniu zminimalizować ryzyko rozwoju mikroorganizmów oraz tworzenia się biofilmu na ścianach studni i wewnątrz instalacji.

Przyjmuje się, że zabiegi czyszczenia i dezynfekcji studni powinny być przeprowadzane w regularnych odstępach czasu, najlepiej raz w roku, o ile w międzyczasie nie zaszły jakieś niepokojące zjawiska, np.: – woda zrobiła się mętna, – jej smak jest niepokojąco dziwny, – woda nieprzyjemnie pachnie, – woda pozostawia rdzawe ślady i plamy na urządzeniach sanitarnych lub na praniu, – woda osadza nalot na armaturze bądź na naczyniach, – miała miejsce powódź lub studnia została zalana, – studnia dość długo nie była używana, – miało miejsce wejście człowieka do studni, – do studni wpadło zwierzę, – doszło do zatrucia wywołanego wodą.

Czyszczenie i dezynfekcję studni można przeprowadzić samemu lub zlecić tę usługę firmom prowadzącym taką działalność.

Czyszczenie studni obejmuje: wypompowanie wody ze studni; wybranie warstwy mułu i osadów; oczyszczenie mechaniczne (szczotkowanie); zabetonowanie ubytków i szpar; uzupełnienie lub wykonanie podsypki żwirowej.

Po wyczyszczeniu studnię należy zdezynfekować. Przed przystąpieniem do dezynfekcji należy zmierzyć, przy pomocy tyczki lub ciężarka na sznurku, głębokość wody w studni. Na każdy metr głębokości wody odmierzamy ilość wapna chlorowanego według zasad podanych w poniższej tabelce:

Średnica studni	Potrzebna ilość wapna chlorowanego na każdy metr głębokości wody	Ilość monochloraminy na każdy metr głębokości wody
80 cm	150 g – 1 szklanka	165 g
90 cm	200 g – 1 szklanka i ćwierć	220 g
100 cm	250 g – półtorej szklanki	270 g
120 cm	350 g – 2 szklanki i ćwierć	380 g

W przypadku stosowania roztworu podchlorynu sodu należy szklankę takiej samej objętości jak dla wapna chlorowanego lub dawki wymienionej w tabelce w gramach dwukrotnie zwiększyć.

Aby prawidłowo przeprowadzić dezynfekcję wody w studni kopanej, należy do wiadra z wodą dodać 2 płaskie łyżeczki od herbaty wapna chlorowanego i płynem tym dokładnie wyszorować cembrowinę.

Po ponownym napełnieniu studni wodą, odmierzoną według tabeli ilość wapna chlorowanego dokładnie rozetrzeć w wiadrze z niewielką ilością wody (na papkę podobną do śmietany), dopełnić wiadro wodą, rozmieszać, po czym całą zawartość wlać do studni.

Wodę w studni zamieszać tyczką lub przez nabieranie wiadrem czerpanym i wlewanie jej z powrotem.

Po 24 godzinach wybierać wodę aż do zaniku zapachu chloru.

Na koniec należy pamiętać, że dezynfekcja nie usuwa zanieczyszczeń chemicznych, natomiast wszelkie środki dezynfekcyjne powinny być przechowywane w suchym i ciemnym pomieszczeniu, w naczyniu drewnianym lub szklanym.

Przemysław Lubiński

W niniejszym tekście wykorzystano informacje zamieszczone przez Powiatową Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Bielsku-Białej na stronie internetowej <http://www.psse.bielsko.pl>.

## WYPALANIE TRAW – WIOSENNE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Właśnie nadeszła kalendarzowa wiosna, a wraz z nią pojawi się na łąkach, pastwiskach, ścierniskach, pobożach, lasach i innych terenach zielonych zwiększona liczba pożarów. Główną przyczyną pożarów w okresach wiosennych są podpalenia traw, często wynikające z ludzkiej bezzmyślności.

Wiosenne pożary spowodowane wypalaniem traw stanowią poważne zagrożenie dla ludzi, lasów, domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych, a przede wszystkim dla wielu pożytecznych zwierząt, które giną masowo w płomieniach: młodych ssaków, ptaków i ich gniazd, płazów, gadów i bezkręgowców.

Służby ochrony środowiska, policja, a zwłaszcza straż pożarna, każdego roku ostrzegają i apelują o zaniechanie wypalania traw na łąkach, ścierniskach, skarpach, nieużytkach, itp. Pomimo ostrzeżeń i apeli z roku na rok liczba podpałów rośnie i wywołuje katastrofalne skutki. Wiąże się to niewątpliwie z dużą powierzchnią ugorów i nieużytkowanych łąk oraz brakiem elementarnej wiedzy ze strony ich właścicieli.

Specjaliści twierdzą, że wbrew obiegowym opiniom, wypalanie łąk czy pól wcale nie poprawia żyzności gleby, ponieważ zniszczeniu ulega warstwa próchnicy, a wraz z nią mikroorganizmy (bakterie, grzyby), warunkujące życie roślin, natomiast popiół powstały po wypaleniu, zmywany przez deszcz do ziemi, zakwasza ją zamiast użyźniać. Dodatkowo proceder ten przynosi znaczne szkody gospodarcze, gdyż tereny, na których prowadzone jest wypalanie traw i ściernisk, pozbawione zostają na wiele lat licznych form życia, które mają znaczący wpływ na wartości produkcyjne gleby.

Z uwagi na zagrożenia wynikające z wypalania traw, od dłuższego już czasu obowiązuje całkowity ustawowy zakaz takiego postępowania.

Zgodnie art. 124 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2015 r., poz. 1651, z późniejszymi zmianami) *zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów*, natomiast zgodnie z art. 131, pkt 12 tej samej ustawy *who wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwały podlega karze aresztu lub grzywny*. Wypalania zabrania również ustawa z 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2015 r., poz. 2100, z późniejszymi zmianami). Jej art. 30 ust. 3 pkt 3 mówi, że *w lasach oraz na terenach śródlęśnych, jak również w odległości do 100 m od granicy lasu, zabrania się działań i czynności mogących wywołać niebezpieczeństwo, a w szczególności wypalania wierzchniej warstwy gleby i pozostałości roślinnych*.

Wszystkich, którzy zignorują powyższe przepisy i pomimo zakazu będą wypalać trawy informuję, że za postępowanie takie grożą surowe sankcje prawne: areszt lub grzywna w wysokości do 5 tys. zł. Dodatkowo sankcje karne zagrażają osobom, które doprowadziły w ten sposób do utraty przez kogoś zdrowia lub życia czy też do powstania strat materialnych.

Apeluję do wszystkich mieszkańców gminy Buczkowice o rozważę i rozsądek w tej sprawie.

Przemysław Lubiński



# Informacje z zakresu gospodarki odpadami

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o odpadach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, na właścicieli nieruchomości ciąży obowiązek utrzymania na nich czystości i porządku. Dotyczy to nieruchomości zarówno zabudowanych, jak i niezabudowanych oraz terenów przylegających bezpośrednio do nieruchomości.

Jak co roku wiosną odkrywa wiele miejsc wymagających ich posprzątania. Dlatego zwracamy się z prośbą do wszystkich właścicieli nieruchomości, zwłaszcza położonych wzdłuż rzeki Żyłica i przy ścieżce rowerowej, do dokonania przeglądu stanu nieruchomości i uprzątnięcia zalegających na nich odpadów. Od 4 kwietnia w miarę możliwości pracownicy Urzędu Gminy starają się sprzątać w różnych miejscach zalegające odpady. Podczas dwudniowej akcji sprzątania zebrano 45 dużych worków odpadów. A nie wszystkie miejsca zostały posprzątane. W jednym miejscu na nieruchomości położonej przy ul. Wiślańskiej od strony Żyłicy uprzątnięto aż 10 120-litrowych worków pełnych butelek i słoików, a przecież odpady te są odbierane sprzed nieruchomości w nieograniczonych ilościach.

Zastanawiające jest, że mimo zmian w gospodarce odpadami (odpłatność za osobę), w dalszym ciągu tak wiele odpadów trzeba uprzątać z miejsc nieprzeznaczonych do ich składowania. W marcu zgłoszono na policję wykroczenie popełnione przez jednego z właścicieli nieruchomości w Rybarzowicach, polegające na pozostawieniu odpadów na przystanku przy kościele w Godziszce. Działanie takie jest niezrozumiałe, zwłaszcza że w tym samym dniu zbierane były odpady w tym re-

jonie. W dalszym ciągu pojemniki ustawione przy cmentarzach wykorzystywane są na odpady nie pochodzące z cmentarzy. Komu zależy na psuciu wizerunku naszej gminy? Zwracamy się do wszystkich mieszkańców o podjęcie wspólnych działań przeciwko osobom zaśmiecającym teren naszej gminy.

W 2015 roku odebrano od mieszkańców 2646 Mg odpadów, tj. ponad 100 Mg więcej niż w 2014 roku. Wzrosła też ilość odpadów selektywnie zebranych nadających się do recyklingu i odzysku z 393 Mg w 2014 roku do 449,6 Mg w 2015 roku. Świadczy to o tym, że każdy z mieszkańców w ciągu roku wytworzył 269 kg różnego rodzaju odpadów komunalnych.

W 2015 roku opłatą za gospodarowanie odpadami objęto też nieruchomości wykorzystywane tylko przez część roku oraz nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe. W dalszym ciągu właściciele takich nieruchomości wzywani są do złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarkę odpadami, co ma zapobiec pozostawianiu odpadów po każdym weekendzie w miejscach do tego nieprzeznaczonych.

Kolejny już rok gmina prowadzi akcję ograniczania ilości odpadów ulegających biodegradacji i przekazywanych do składowania poprzez wyposażanie nieruchomości w kompostowniki. Kompostowniki są przekazywane właścicielom nieruchomości bezpłatnie. Podobnie jak w zeszłym roku, zostanie wydanych 600 sztuk. Z przekazanych w 2015 roku do Zakładu Gospodarki Odpadami 2498 Mg odpadów wysegregowano aż 365,3 Mg odpadów ulegających biodegradacji, które zostały podane procesowi kompostowania. Stanowi to

14,6% wszystkich przekazanych do ZGO odpadów komunalnych. Selektywnie mieszkańcy zebrali i przekazali do PSZOK w Wilkowicach tylko 19,0 Mg.

Przypominamy jednocześnie o zakazie zbierania odpadów niewytworzonych na nieruchomości oraz zakazie spalania odpadów poza uprawnionymi do tego celu instalacjami. Spalanie ich w domowych instalacjach grzewczych powoduje zanieczyszczanie środowiska, jest przyczyną wielu chorób, w tym nowotworowych, uszkadza przewody kominowe a także stwarza zagrożenie pożarowe. Bezpieczne spalanie odpadów może się odbywać wyłącznie w instalacjach o temperaturze spalania przekraczającej 2000°C.

Ilość wytwarzanych odpadów można ograniczyć – np. zużyte opony czy zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny można pozostawić w punkcie wymiany opon lub w miejscu zakupu nowego sprzętu elektrycznego; odpady biodegradowalne można kompostować w przydomowych kompostownikach; niepotrzebny, a sprawny sprzęt można przekazywać znajomym czy sąsiadom; przy zakupach można korzystać z opakowań wielokrotnego użytku itp. Ograniczyć to przekazywanie odpadów za odpłatnością do zagospodarowania w Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych.

Na koniec chcemy przypomnieć o obowiązku składania korekt deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami w przypadku zmian mających wpływ na wysokość opłaty w terminie 14 dni od daty zaistnienia zmiany.

Krzysztof Wrzosek

## Z ŻYCIA SZKOŁY W BUCZKOWICACH

### Z WIZYTĄ U JUBILATKI



Emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej w Buczkowicach pani Janina Mochoł obchodziła w tym roku setną rocznicę urodzin. Delegacja Rady Pedagogicznej i uczniów naszej szkoły udała się do pani Janiny z życzeniami, włączając się w obchody tego zacnego jubileuszu.

Pani Janina z werwą opowiadała o swojej pracy w szkole w Buczkowicach. Wspominała swoich uczniów i kolegów z pracy. Opowiadała bardzo ciekawie o swoim życiu i o czasach,

które dla nas są latami dość odległej historii. Spotkanie przebiegało w ciepłej atmosferze.

Z całego serca życzymy pani Janinie dużo zdrowia, radości oraz wszelkiej pomyślności na dalsze lata życia.

ANNA KASIŃSKA

### GALA LAUREATÓW KONKURSÓW

Jak co roku, dla wyróżnienia szczególnie uzdolnionej młodzieży ze szkół podstawowych śląski kurator oświaty Urszula Bauer zorganizowała Galę Laureatów Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych. Zmagania obejmowały dwie dziedziny nauki: język polski i matematykę. W tegorocznej uroczystości, która odbyła się 31 marca w Rektoracie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, wzięło udział aż troje uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Buczkowicach. Byli to Karolina Radzio i Mateusz Mulka – laureaci konkursu z matematyki oraz Emilia Wrona – laureatka konkursu z języka polskiego. Uczniów przygotowywali: Marta Cebrat-Chojna oraz Anna Prochownik. Wyminenieni uczniowie chodzą do klasy VIb.

Zaświadczenia i listy gratulacyjne dla młodzieży oraz ich opiekunów wręczyła kurator Urszula Bauer. Podkreśliła fakt, jak wielu zdol-

nych uczniów jest w naszych szkołach i jak owocnie – dzięki swym nauczycielom i rodzicom – rozwijają swoje pasje.

W szkolnym etapie konkursów brało udział prawie 16000 uczniów, do etapu rejonowego przeszło około 1500, a laureatami zostało 180. Z powiatu bielskiego zaświadczenia laureatów odebrało 8 uczniów, z czego 3 ze szkoły z Buczkowic.

Wszystkim tegorocznym laureatom Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Oby nadal rozwijali swe zainteresowania w nowych szkołach gimnazjalnych.

ZENON CEBRAT



## Z ŻYCIA SZKOŁY W KALNEJ



## W KALNEJ LICZĄ NA POTĘGĘ

Już po raz drugi w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 im. J. Kukuczki zorganizowano Mistrzostwa w Tabliczce Mnożenia. Tym razem rozgrywki odbyły się na poziomie wewnątrzszkolnym (poprzednio był to poziom powiatowy), rywalizowały czteroosobowe drużyny z klas IV-VI oraz I-III gimnazjum.

Mistrzostwa odbyły się 10 lutego. Po przeprowadzonych wcześniej eliminacjach odbyły się właściwe zawody, podczas których rywalizowały reprezentacje klas. Każdy zawodnik zbierał punkty w konkurencjach: szeryf, olimpijczyk, super prymus, sportowiec-matematyk, tabliczka mnożenia na czas (konkurencja rozgrywana on-line na stronie [www.matzoo.pl](http://www.matzoo.pl)) oraz expres. Zawodnikom i kibicom towarzyszyły duże emocje.

Imprezą sprawdzającą umiejętność logicznego myślenia był ogólnopolski konkurs matematyczny Kangur, w którym uczniowie z Kalnej biorą udział od wielu lat. 17 marca najzdolniejsi matematycy w ciągu 75 minut rozwiązywali zestaw specjalnie przygotowanych zadań o różnych stopniach trudności.

A. KRAJEWSKA

## SPOTKANIE Z PSZCZELARZEM



9 marca odwiedził szkołę pan Piotr – przedstawiciel Pasieki Boża Iskierka, który przedstawił uczniom projekt pt. „Fascynujący świat pszczół”. Ukazał zwyczaje tych owadów, które wpływają fundamentalnie na otaczający nas świat. Zajęcia obejmowały prezentację uli, tych przed wiekami i dziś, zwyczaje pszczół i drogę od kwiatka do miodu, degustację miodu i pyłku kwiatowego, własnoręczny wyrób świeczki z naturalnego wosku pszczelego i oglądanie żywych pszczół w szklanym ulu.

Po spotkaniu każdy uczeń otrzymał słóiczek pysznego, prawdziwego miodu i pałeczkę do jego nabierania, poznał też odpowiedź na pytania, co robią pszczoły w zimie, ile lat żyje królowa pszczół i jak długo te małe owady zbierają nektar potrzebny do wytworzenia mątej łyżeczki miodu.

M. GĄSIÓREK

## KSIĄŻKI NASZYCH MARZEŃ

W roku szkolnym 2015/2016 w ZSPiG w Kalnej był realizowany rządowy program „Książki naszych marzeń”, który umożliwia zakup nowych egzemplarzy do bibliotek szkolnych. Przygotowaliśmy stosowne dokumen-



ty, m.in. opinię Samorządu Uczniowskiego, opinię Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców. W wyznaczonym czasie do programu zgłosiło się prawie 10 tys. szkół z Polski. Nastąpił czas oceny i weryfikacji wniosków. Wielkość przyznanej kwoty zależała od liczby uczniów danej szkoły. Nasza placówka otrzymała 1300 zł. Tę kwotę można było wydać na książki, które nie są podręcznikami. Listę potrzebnych egzemplarzy tworzyli uczniowie i nauczyciele. W sumie zakupiliśmy ponad 100 pozycji, zarówno lektury szkolne, jak i beletrystykę oraz audiobooki.

B. PIWOWARCZYK

## W KWIETNIU KALNA STAJE SIĘ NIEBIESKA

2 kwietnia na całym świecie obchodzony jest dzień wiedzy na temat autyzmu. Z tej okazji postanowiliśmy odpowiedzieć na apel fundacji Synapsis i przyłączyć się do akcji zapoznawania przedszkolaków i uczniów z tematem autyzmu pod hasłem „Nie bądź zielony w temacie autyzmu, w kwietniu bądź niebieski”.

W tym miesiącu tworzymy gazetki klasowe na temat autyzmu, ubieramy się na niebiesko, mamy warsztaty i podsumowujące naszą pracę, wspólne puszczenie światełka do nieba.

K. BANASIK, M. BURZYŃSKA

## W KALNEJ KAŻDY MA TALENT

23 marca w naszej szkole obchodzono „Wiosnę z talentem”. Z tej okazji przedszkolaki, uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum wzięli udział w konkurencjach sportowych, artystycznych i związanych z naukami ścisłymi.

Dzieci i młodzież kołowała, kręciły hula-hoopem, tańczyły. Widzowie mogli usłyszeć recytację wiersza pt. „Na straganie”, śpiew i grę na instrumentach. Było układanie kostki Rubika na czas i recytacja liczby π.

K. BANASIK



## Z ŻYCIA SZKOŁY W GODZISZCIE

## BEZPIECZNIE Z PRADEM

31 marca uczniowie klas młodszych uczestniczyli w prezentacji przygotowanej przez grupę Tauron, która była elementem programu edukacyjnego „Bezpieczniki Taurona. Włącz dla dobra dziecka”. Jej celem jest edukacja dzieci w zakresie bezpiecznego i racjonalnego korzystania z energii elektrycznej. Podczas zajęć prowadzonych przez Kazimierza Szypulę uczniowie poszczególnych klas dowiedzieli się, czym jest i skąd się bierze prąd, jaką drogę musi pokonać, zanim trafi do naszych domów, jak prawidłowo używać zasilanych nim urządzeń. W wyjaśnianiu trudnych zagadnień



pomagała maskotka Tauronka. Na zakończenie każde dziecko otrzymało zeszyt edukacyjny „Ostrożnie z prądem”.

B. JANIK-MAREKWIĆ

## SUKCES UCZNIÓW KLAS III GIMNAZJUM



W marcu odbyły się finały wojewódzkich gimnazjalnych konkursów przedmiotowych. Do ostatniego etapu z gimnazjum w Godziszcu awansowało troje uczniów: Maria Jakubiec, Agata Jakubiec z języka polskiego i Michał Stankiewicz z historii. Pracowali pod opieką nauczycieli: Żakliny Stwory i Andrzeja Kowalczyka. Finałowe zawody dla powiatu bielskiego i kilku sąsiednich odbywały się w Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym w Bielsku-Białej. Uczniowie zmagali się z bardzo trudnymi zadaniami przekraczającymi materiał podstawy programowej i dodatkowymi lekturami. W finale uczniowie prezentowali bardzo wysoki poziom. Cała trójka naszych uczniów po ostatnim etapie wywalczyła zaszczytne miano laureata konkursu gimnazjalnego. Wszyscy uczęszczają do jednej klasy. Dzięki zdobyciu tytułu laureata uczniowie są zwolnieni z egzaminu gimnazjalnego z przedmiotu, w którym osiągnęli sukces. Dośćają również dodatkowe punkty przy rekrutacji do szkoły ponadgimnazjalnej.

ANDRZEJ KOWALCZYK



## SUKCESY PRZEDSZKOLAKÓW



W przedszkolu w Godziszce temat dbania o własne zdrowie jest jednym z priorytetów. Edukując dzieci w tym zakresie, wykorzystujemy różnego rodzaju formy. Zespół nauczycielek opracował autorski program pt. „Gdzie mieszka zdrowko?”, który jest systematycznie realizowany. Dzieci bardzo chętnie i aktywnie angażują się w promowanie zdrowego trybu życia. Wzięły udział w konkursie „Wybieram zdrowie”. Jego organizatorem było Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej, Urząd Miejski w Czechowicach-Dziedzicach oraz Szpital Pediatriczny w Bielsku-Białej. Jednym z głównych celów konkursu była promocja zdrowia i zdrowych nawyków. Przedszkolaki z grupy Pszczółek (4-5 latki) i Stoneczek (5 latki) wykonały piękne prace plastyczne. Komisja oceniająca wybrała po 3 najlepsze plakaty z każdej grupy wiekowej. Laureatkami najmłodszej grupy zostały dwie dziewczynki z naszego przedszkola: Karolinka Byszkiewicz z grupy Stoneczek i Natalka Sadlek z grupy Pszczółek. Laureatki pod opieką rodziców osobiście odebrały nagrody w siedzibie starostwa.

Alicja Gładys

KSIĄŻKA I PRZEDSZKOLAK  
DUET DOSKONAŁY

W Publicznym Przedszkolu w Godziszce nauczyciele i rodzice wspierają się w działaniach, dzięki którym każdy przedszkolak może rozpocząć swoją przygodę z książką. W naszych salach kącik książki to miejsce magiczne, które pozwala przenieść się do świata baśni, a jednocześnie uczy, że książka to coś ważnego, o co warto dbać. Nauczyciele regularnie rozbudzają w dzieciach zaciekawienie książką poprzez zabawy literacko-teatralne oraz plastyczne. Nasi przedszkolacy, choć mali, doskonale wiedzą, że książka to sposób na ciekawe życie, a biblioteka to klucz otwierający drzwi do świata.

Wprowadzamy dzieci w świat pozytywnych wartości: dobra, piękna, prawdy i miłości poprzez codzienne obcowanie z literaturą dziecięcą. Chcemy rozbudzić w przedszkolakach motywację do samodzielnego sięgania po książki. Rodzice razem z dziećmi biorą udział w akcji „Uwolnij książkę” polegającej na wymienianiu się książkami przyniesionymi przez przedszkolnych kolegów. W przedszkolu dzieci przez cały rok tworzą „Album bajek”, w którym zamieszczane są prace plastyczne przedstawiające bohaterów z nowo poznanych utworów literackich.

AGNIESZKA ZEMAN  
GABRIELA STOKŁOSA

Z ŻYCIA SZKOŁY  
W RYBARZOWICACHSUKCESY UCZNIÓW Z RYBARZOWIC  
Zawody sportowe

Grupa dziewcząt zdobyła II miejsce w miejsko-gminnym turnieju minipółki siatkowej, III m. w turnieju półfinału powiatu minipółki ręcznej, II m. w minipółce siatkowej o Puchar Dyrektora Szkoły Gimnazjum w Wilkowicach, III m. w minipółce siatkowej o Puchar Dyrektora Szkoły w Wilkowicach, III m. w minipółce koszykowej (etap miasto – gmina).

W skład drużyny dziewcząt biorących udział w turniejach międzyszkolnych wchodzi: A. Górna, N. Czaplą, K. Gwizdoń, Z. Kwoka, W. Twardy, M. Zakrzewska, I. Biernat, M. Gołąbek, K. Laskowska, N. Walaszek, W. Kubica, A. Jończyk, A. Zajac, E. Janaczek, J. Jano, D. Dadok i N. Jasińska.

W grupie chłopców odnotowaliśmy II miejsce w miejsko-gminnym turnieju minipółki siatkowej, I miejsce w minipółce siatkowej o Puchar Dyrektora Szkoły Gimnazjum w Wilkowicach. Skład drużyny chłopców: F. Cader, J. Stasica, P. Pawlik, J. Nędzka, P. Kolonko, P. Gabryś, M. Bazarnicki, J. Hula, J. Hetnał, S. Świerczek, K. Dudys i I. Dobija.

W turniejach zespołowych gier w kategorii gimnazjum zdobyliśmy także czołowe lokaty: III miejsce w piłce koszykowej w półfinale powiatu w Czechowicach-Dziedzicach, II miejsce w piłce ręcznej w półfinale powiatu w Bystrej, I miejsce w piłce siatkowej w półfinale powiatu w Czechowicach-Dziedzicach. W skład zwyciężskich drużyn dziewcząt biorących udział w turnieju międzyszkolnym klas II i III gimnazjum wchodzi: M. Jończyk, M. Świerczek, A. Zaremba, N. Gołąbek, S. Włosieńska, A. Banach, M. Konior, M. Donocik, P. Rusin, J. Gruszecka, S. Mendrok, K. Talik, L. Tognin, L. Zaborowska i M. Kanik.

## Konkurs BRD

9 kwietnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Mazańcowicach odbyły się eliminacje na szczeblu powiatowym do turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. W eliminacjach brali udział uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów z powiatu bielskiego. Drużyna Gimnazjum z Rybarzowic w składzie: S. Janaczek, K. Duc, K. Lorek zajęła IV miejsce w powiecie.

## Konkursy plastyczne

W XXIII Międzynarodowym Konkursie Plastycznym „Mieszkam w Beskidach” laureatami zostali: K. Pieczonka z kl. IIIa – II miejsce, I. Sojka z kl. IIIa – II miejsce, J. Matejko z klasy IIbB gimnazjum – II miejsce oraz K. Lorek z klasy IIbB gimnazjum III miejsce.

W gminnym konkursie plastycznym „Najpiękniejsze kartki wielkanocne” II miejsce zajęła J. Kosarska z oddziału zerowego, wyróżnienie zaś M. Kozieł także z najmłodszej grupy wiekowej, I. Sojka – II miejsce, oraz A. Sapeta – II miejsce, wyróżnienie zaś K. Galas. W kategorii klas IV-VI I miejsce należało do K. Dudysa z klasy VIb, II miejsce do A. Górnej z VIb, a wyróżnienie do K. Kosarskiej z VIb. Jeśli chodzi o gimnazjum, to bezkonkurencyjne

I miejsce otrzymała A. Porębska z klasy IIb.

## Konkursy recytatorskie

W etapie powiatowym Konkursu Recytatorskiego „Słońce, słońce i życie” II miejsce zajęła K. Wójcik z klasy IVa, III miejsce przypadło M. Kanik z klasy IIa gimnazjum.

W II Ogólnopolskim Konkursie recytatorskim „W kręgu poezji lagrowej więźniarek KL Ravensbrück” w eliminacjach wojewódzkich – II miejsce zdobyła J. Gruszecka z klasy IIa gimnazjum, a III miejsce M. Kanik z klasy IIa gimnazjum.

Do finału Międzynarodowego Konkursu Ekumenicznego Wiedzy Religijnej „Jonasz” zakwalifikowały się A. Porębska z klasy IIb gimnazjum oraz ze szkoły podstawowej M. Porębska z klasy IIIb oraz E. Grygierzec z kl. Va.

szkolny zespół redakcyjny

Z ŻYCIA PRZEDSZKOLA  
W RYBARZOWICACH

• W marcu przedszkole odwiedziła Danuta Gluza, która opowiedziała dzieciom o pracy fryzjera i zaprezentowała im przybory i urządzenia niezbędne w zakładzie fryzjerskim. Dzieci uczestniczyły w pokazie strzyżenia, przełamując strach przed pelerynką i nożyczkami. Chętne dziewczynki zostały uczesane w warkoczki, chłopcy natomiast wrócili do domów z włosami „na języka”.

• Trudno jest przekonać dziecko do jedzenia czegoś, czego nie lubi. Sałatki i surówki, mimo zachęt i próśb ze strony nauczycielek, stanowią nierzadko tylko ozdobę talerza. Na ratunek przybył Paweł Kapala – kucharz, który przybliżył dzieciom zasady zdrowego odżywiania. Pokazał także, w jaki sposób można z rzodkiewki zrobić różyczkę, a z jajka i pomidorka – grzybka. Przedszkolaki obiecały, że nie będą już grymasiły nad warzywami.



• Dzieci z radością uczestniczyły w zajęciach z dogoterapii, prowadzonych przez Katarzynę Miklińską z fundacji „Bezpieczne Dziecko i Pies”. Spotkanie było połączeniem teorii z zajęciami praktycznymi z udziałem wyszkolonego psa, wabiącego się Florka. Dzieci uczu-

cd. na str. 22

**Z ŻYCIA PRZEDSZKOLA..** – dok. ze str. 21  
ły się nawiązywania kontaktów z psem, przyjmowania prawidłowej postawy wobec groźnych psów oraz pielęgnacji zwierząt domowych.



- Na początku kwietnia do przedszkola przyszedł z wizytą Jerzy Dutka, lekarz laryngolog. Jedno dziecko przestraszyło się pana w „białym fartuchu”, ale szybko przekonało się, że gość nie jest taki straszny. Pan doktor mówił o konieczności dbania o zdrowie. Dzieci słuchały uważnie i pytały o sposoby badania ludzi chorych. Lekarz cierpliwie tłumaczył.

- W kwietniu kolejny raz gościliśmy w przedszkolu przedstawicielkę firmy Prestige. Przedszkolaki z zainteresowaniem przyglądały się eksperymentom naukowym.

- Ewelina Wiercigroch-Dutka wykonywała z dziećmi upominki z gliny. Uchyliły rąbka tajemnicy: mamusie na Dzień Rodziny otrzymają medaliony, a tatusiowie – ozdobne magnesy.

- Przynajmniej raz w miesiącu gościmy aktorów żywego teatru. Tym razem przedszkolaki brały udział w przedstawieniu pt. „O Plastusiu”.

- Sowy trudno obserwować. My mogliśmy podziwiać te ptaki u nas w przedszkolu. Pan Adam ciekawie opowiadał o ich zwyczajach.

JOANNA KLIMIUK

## Z ŻYCIA PRZEDSZKOLA W BUCZKOWICACH

- 21 marca był dniem koloru zielonego dla wszystkich przedszkolaków z Publicznego Przedszkola w Buczkowicach. Dzieci ubrane w zielone stroje uczestniczyły w ciekawych za-

jęciach i zabawach organizowanych przez nauczycielki z poszczególnych grup. Przy wtórze piosenek o wiosnie przedszkolaki ze swoimi paniami pomaszerowały z kukłą Marzanny nad Żylicę, by wziąć udział w tradycyjnym obrzędzie pożegnania zimy – powitania wiosny.

- Wraz z nadejściem wiosny, 22 marca, tuż przed Wielkanocą, nasze przedszkole odwiedził zajączek, który przyniósł dla wszystkich dzieci słodkie prezenty. Aby je otrzymać, przedszkolaki musiały się trochę postarać. Wzięły więc udział w rozwiązywaniu zadań, które zajączek przygotował specjalnie dla nich. Dzieci sprawnie przeliczały, rozszyfrowywały zagadki, wykazywały się również wiedzą na temat aktualnej pory roku oraz Wielkanocy.

- W marcu wszystkie dzieci z naszego przed-



szkola wybrały się do Teatru Lalek Baniałuka w Bielsku-Białej. Młodsze grupy obejrzały przedstawienie pt. „Koziołek Matołek”, starsze natomiast poznały historię Smoka Bonawentury. Przedszkolaki z zaciekawieniem oglądały spektakle.

MARCELINA PUCHAŁA

## WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Zarząd Koła PZW „Żylica” informuje, że w maju i czerwcu skarbnik będzie pełnił dyżury i pobierał opłaty za sezon 2016 w następujących terminach: 9 i 23 maja oraz 6 i 20 czerwca. Przypominamy,

że członkowie PZW opłacający składki po 30 kwietnia zobligowani są do wpłacenia dodatkowej opłaty wpisowej.

Przypominamy również o zaplanowanych na 8 maja zawodach spławikowych o mistrzostwo naszego koła. Chętni do udziału muszą mieć opłacone tegoroczne składki.

Tegoroczny sezon rozpoczęli już muszkarze naszego koła. 2 kwietnia odbyły się na naszej lokalnej wodzie muchowe mistrzostwa, w których brało udział 18 zawodników. Pogoda dopisała, ryba prawie – ogólnie tę wspinała imprezę, solidnie przygotowaną przez członków klubu muchowego „Żylica”, wygrał



Muchowe mistrzostwa koła i klubu „Żylica”, Buczkowice.

Wojciech Habdas. Został więc tegorocznym mistrzem koła i klubu „Żylica”, a jego satysfakcję z wyniku dopełnia z pewnością fakt, że w pokonanym polu zostali nasi krajowi faworyci, tj. drugi – Tomasz Gluza i trzeci – Piotr Pobudkiewicz. Serdeczne gratulacje.

Zwracamy się również do mieszkańców posesji nad Żylicą. Nie twierdzimy, że to efekty ich pozimowych porządków w ogrodach zalegają później na nabrzeżach rzeki, ale zwracamy się z prośbą, aby przyłączyli się do naszych starań, by chronić naszą rzekę. Część tych odpadów zawsze trafia w końcu do wody.

PREZES KOŁA PZW „ŻYLICA” ZYGMUNT GLUZA

## SPOTKANIE WIELKANOCNE W GODZISZCIE – dok. ze str. 8

Ucieszyła nas informacja przekazana przez Henryka Wójtowicza o porozumieniu zarządu oddziału PZERiI zawartego z dyrekcją Teatru Polskiego w Bielsku-Białej w sprawie zniżki na bilety dla członków związku (płacimy teraz 10 zł) za okazaniem legitymacji związkowej. Po części oficjalnej uczniowie szkoły przedstawili pełne refleksji widowisko nawiązujące do świąt Zmartwychwstania Pańskiego.

Miła niespodzianka czekała nas po występie – nauczyciele wspólnie z uczniami przygotowali dla każdego z nas drobne podarunki z życzeniami. Pra-

gniemy tą drogą podziękować dyrekcji i nauczycielom ZSPiG nr 2 w Godziszce za sympatię okazywaną emerytom i nie tylko (mając na uwadze spotkanie dla mieszkańców Godziszki niezrzeszonych w związku, zorganizowane w grudniu 2015 r., które uświetniły, wzruszając do łez, występy dzieci z przedszkola).

Po występach młodzieży szkolnej wspólnym śpiewem „Sto lat” uczciliśmy jubileusze naszych koleżanek: L. Konior, Ł. Olszewskiej i J. Pokusy.

Następnie były już tylko wspólne śpiewy, tańce oraz konsumpcja pysznych potraw przygotowanych nam przez Dom Weselny „Roma” w Godziszce.

Przewodnicząca przekazała



Występ uczniów ZSPiG nr 2 w Godziszce.

również uczestnikom plan spotkań i wycieczek na rok 2016. Plan jest ambitny i ciekawy – ży-

czyliśmy sobie wzajemnie dużo zdrowia, abyśmy mogli go zrealizować.

A. Paluch



## BIBLIOTEKA POLECA

Paula Hawkins

**Dziewczyna z pociągu**

„Dziewczyna z pociągu” to literacki fenomen końca zeszłego roku, który trwa do dzisiaj. Powieść jest jedną z najlepiej sprzedających się książek w USA oraz w Wielkiej Brytanii. Pozytywne recenzje zagwarantowali jej Stephen King i Tess Gerritsen.

Dzień w dzień tytułowa dziewczyna podróżuje pociągiem do pracy, by wieczorem tym samym środkiem transportu wrócić do domu. Pociąg zawsze zatrzymuje się przed jednym z semaforów, dokładnie naprzeciwko szeregu domów w spokojnej dzielnicy. Dla zabicia czasu Rachel zaczyna podglądać życie jej mieszkańców. Po pewnym czasie zaczyna się jej wydawać, że zna małżeństwo, które mieszka w jednym z domów. Zaczyna zazdrościć im doskonałego życia. Pewnego dnia nagle zauważa coś zaskakującego, coś co burzy jej wyidealizowaną wizję...

Katarzyna Michalak

**Spełnienia marzeń!**

Klaudia w dniu swoich 18. urodzin ucieka z domu. Postanawia wyrwać się z piekła, które zgotował jej „tamten”, jak mówi o swoim

oprawcy. Dziewczyna ze 100 złotymi w portfelu, bez przyjaciół, bez szkoły, zupełnie sama postanawia zamieszkać w zaniedbanym domu na warszawskiej Białoleśce, który otrzymała w spadku. Kiedy odpowiada na ogłoszenie o pracy, która ma polegać na opiece nad niepełnosprawnym mężczyzną, w jej życiu pojawia się Kamil – niewidomy chłopak, którego życie też nie oszczędzało. Między młodymi pojawia się uczucie. Jak potoczą się ich losy, kiedy przeszłość nie daje o sobie zapomnieć?

Eve Ainsworth

**7 dni**

7 dni to 168 godzin, 10080 minut, 604800 sekund. Tylko tydzień, ale życie może kompletnie się zmienić. Smutna opowieść o dwóch nastolatkach: Kez – popularnej, ładnej, wygadanej dziewczynie, która cieszy się szacunkiem i respektem wśród uczniów ze szkoły oraz Jess – samotnej, lękliwej, nieśmiałej i z nadwagą, która staje się dla Kez idealnym obiektem do znęcania psychicznego. „7 dni” to opowieść o tygodniu walki z własnymi słabościami, stereotypami opowiedziana z dwóch perspektyw – ofiary i dręczycielki.

MW

## HELIOS

**#WszystkoGra**

Trzy kobiety przeżyją niejedną perypetię, by przekonać się, czego pragną. A wszystko to w rytmie najpiękniejszych polskich piosenek w zupełnie nowych aranżacjach.

**Młody Mesjasz**

Opowieść o niezwykłych wydarzeniach w życiu siedmioletniego Jezusa, które każą mu zadać sobie pytanie: kim jestem?

**Dzień Matki**

Humorystyczna opowieść o czterech rodzinach, których losy spleją się w wyjątkowym dla matek dniu.

**Nice Guys**

Prywatny detektyw Holland March i gruboskórny mięśniak do wynajęcia zostają zaangażowani do rozwikłania tej samej sprawy zaginionej dziewczyny.

**Alicja po drugiej stronie lustra**

Alicja natrafia na magiczne lustro, dzięki któremu ponownie przenosi się do fantastycznej Krainy Czarów.

**Kochaj**

Sawa wkrótce wychodzi za mąż za Jurka, o którym jej przyjaciółki mówią „facet marzeń”. Jednak Sawę zaczynają ogarniać coraz większe wątpliwości.

**Warcraft: Początek**

Dwa zwaśnione królestwa – zamieszkane przez ludzi Azeroth (Przymierze) i świat orków Draenor (Horda) – w walce przeciw sobie.

**Dzień Niepodległości: Odrodzenie**

Kontynuacja jednego z największych przebojów światowego kina ostatnich lat.

**KONKURS**

Mamy pięć podwójnych zaproszeń do Heliosa dla osób, które do 15 maja 2016 r. odpowiedzą poprawnie na pytanie: *Kto gra tytułową rolę w „Alicji po drugiej stronie lustra”?* Zaproszenia nie obejmują premier, sobót i niedziel. Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą tradycyjną na adres GOK w Buczkowicach z dopiskiem konkurs filmowy. Prosimy o podanie swojego numeru telefonu i adresu.

Red.

**KALENDARZ IMPREZ GOK NA TERENIE GMINY BUCZKOWICE W MAJU I CZERWCU**

Szczegółowe informacje: [www.gokbuczkowice.com](http://www.gokbuczkowice.com) oraz na fanpage'u GOK

NAZWA	TERMIN	MIEJSCE
XVII Miniatury Teatralne	19-20 maja, od godz. 9:00	Sokolnia w Buczkowicach
Gminny Turniej Szachowy z okazji Dnia Dziecka	30 maja, godz. 15:30	Sokolnia w Buczkowicach
Dzień Dziecka z GOK	1 czerwca, godz. 15:30	Sokolnia w Buczkowicach
Piknik Rodzinny „Złota trąbka”	5 czerwca, godz. 15:00	teren rekreacyjny w Godziszce
Festyn Rodzinny „Zielone buki”	11 czerwca, godz. 15:00	teren rekreacyjny przy Sokolni
Podsumowanie projektu pn. „Ubarwić rzeczywistość”	19 czerwca, godz. 16:00	Sokolnia w Buczkowicach
„Ruch to zdrowie” – impreza rekreacyjna dla MDP	25 czerwca, godz. 15:00	teren rekreacyjny w Kalnej
Gminny Turniej Piłki Nożnej Młodzików o Puchar Wójta Gminy Buczkowice	czerwiec	kompleks sportowy „przy Brzózkach” w Godziszce

**BP Jan Pietraszko****WIELKA Tajemnica Wiary**

Rozważania o mszy świętej  
pod redakcją ks. Tadeusza Panusia

W Krakowie w parafii św. Anny została wydana nowa publikacja dotycząca naszego rodaka – Sługi Bożego biskupa Jana Pietraszki.

Wydanie książki zbiegło się z 80-leciem święceń kapłańskich ks. biskupa. Publikacja dotyczy ważnego zagadnienia, jakim jest Msza Święta. Lektura ta pozwala lepiej ją zrozumieć i umiłować. Zachęcamy do sięgnięcia po wydawnictwo dostępne w Kolegiacie św. Anny w Krakowie oraz w Księgarni Wydawnictwa św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej.

W imieniu całej rodziny składamy serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy byli i są z nami w najtrudniejszych chwilach. Dziękujemy za okazane współczucie, zamówione msze święte, złożone kwiaty oraz udział w ostatniej drodze  
**śp. Genowefy Klaczek**



Mąż Władysław,  
syn i córki z rodzinami

**NAWIEWNIKI OKIENNE  
OSUSZANIE BUDYNKÓW  
OSUSZANIE POWIETRZA  
OZONOWANIE**



Nawiewniki okienne zapewniają odpowiednią wentylację i świeże powietrze w pomieszczeniu bez konieczności otwierania i rozszczelniania okien.

**Zalety nawiewników:**

- ochrona przed pleśnią, grzybem i niszczeniem budynku,
- skuteczny sposób na pozbycie się wilgoci, grzyba i pleśni w mieszkaniu,
- zdrowy mikroklimat w pomieszczeniu dzięki eliminacji zanieczyszczeń toksycznych emitowanych przez kuchnie gazowe i junkersy,
- komfort ciepły w pomieszczeniach – brak uczucia „przeciągu”,
- ograniczenie niekontrolowanej wymiany powietrza, która jest przyczyną strat energii,
- mniejsze ubytki ciepła niż przy tradycyjnym wietrzeniu.

*Nawiewniki powietrza są urządzeniami działającymi samoczynnie bez konieczności dodatkowego zasilania.*

*Ich eksploatacja nic nie kosztuje.*

**tel: 605 603 219**

**www.nawiewy-dargo.pl**

**Maciej Majcherczyk  
ENDOKRYNOLOG  
USG TARCZYCY**

**Gabinet lekarski:  
Buczkowice, ul. Lipowska 50  
Rejestracja telefoniczna:  
608 582 576**

**www.endokrynologmajcherczyk.pl**

**GABINET OKULISTYCZNY**

**lek. med. Małgorzata Matlak  
specjalista chorób oczu**

- leczenie chorób oczu dzieci i dorosłych
- komputerowe badanie wady wzroku

**Buczkowice, ul. Cisowa 690**

**Gabinet czynny w środy  
w godz. 16.00-18.00 lub  
po uzgodnieniu tel. 33 8177 177  
604-081-274**



**PRALNIA EKOLOGICZNA**  
**W naszej ofercie:**  
pranie chemiczne, pranie wodne, magiel,  
prasowanie, czyszczenie dywanów ...  
Buczkowice, ul. Szkolna 1 (naprzeciwko szkoły) **tel. 666 346 542**

**PRACOWNIA PROTETYCZNA**

**Krystyna Węgrzyn**

**Profesjonalne i ekspresowe:**

- wykonywanie protez zębowych
- napraw protez

(sklejenia, uzupełnianie brakujących zębów, klamer, podścielenie, korekty zgryzu, odnawianie)

**Tel. 601 695 712, 33 817 72 92**

Buczkowice ul. Kamienna 696

Bielsko-Biała ul. Komorowicka 23

**ZWYŻKA**  
**WYNAJEM PODNOŚNIKA  
KOSZOWEGO 18m**

**RYBARZOWICE 43-378,  
ul. Beskidzka 487  
tel. 608 423 231 oraz 33 81 77 892  
www.zwyzka.bielsko.pl**



**Sal-do**

**Biuro Rachunkowe Maria Ryczek**

**tel. (33)8176 296**

**kom. 507-020-466**

**Licencja Ministra Finansów**



**F.H.U. BYCHKIEWICZ  
USŁUGI POGRZEBOWE  
LITERNICTWO NAGROBKOWE**

**BIURO:**

**Godziszka, ul. Pierwiosnków 432 (koło szkoły)**

**Bielsko-Biała: ul. Jana Chrzciciela 34**

**tel. dom. 33/ 810 47 04** **ul. Daszyńskiego 59**

**tel. kom. 609 688 190**

**biuro@pogrzebowe.bielsko.pl  
a.byszkiewicz@pogrzebowe.bielsko.pl**

**rok założenia  
1990**

**USŁUGI**

**MALARSKO-REMONTOWE**

- malowanie mieszkań i pokoi w pełnym zakresie;
- układanie paneli ściennych i podłogowych;
- gładzie gipsowe;
- drobne przeróbki i remonty;
- wykonywanie efektów dekoracyjnych (tapety rolkowe, tynki mozaikowe).

**tel. 508-936-922**

**mail: alkida013@wp.pl**





# USŁUGI POGRZEBOWE

W.Stec i M.Hernik s.c.

ul. Wyzwolenia 363  
43-374 Buczkowice  
33 817 76 45  
502 484 112



## KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE I BUDOWLANE

SCHODY, PARAPETY, BLATY KUCHENNE

Paweł i Zdzisław  
GORCZEWSKI

GRANIT MARMUR  
LASTRIKO KONGLOMERAT

RYBARZOWICE, ul. Gerberów 672  
(500 m przed ul. Żywiecką)  
tel. 33 8177-968; 506 725 894

**STIHL®**

**VIKING®**

## Sklep i serwis pił motorowych i kosiarek.

Sklep w Szczyrku przy ul. Beskidzkiej 196  
(Szczyrk Skalite) oferuje:

- pilarki
- kosy spalinowe
- myjki ciśnieniowe
- kosiarki ogrodowe firmy Viking
- akcesoria (prowadnice, łańcuchy, pilniki, oleje, żyłki)
- odśnieżarki
- łańcuchy śniegowe
- łopaty do śniegu

Oferujemy pełny serwis sprzętu ogrodowego różnych producentów.

Zapraszamy w godzinach:

Pn.-pt. 9 - 18  
Sobota 9 -14

Tel.33 814 90 46  
tel.kom. 509 565 814

# KAR TRANS



## BETON TOWAROWY

Żywiec, ul. Stolarska

tel: 33 861-03-74  
kom: 608-371-306

Rybarzowice, ul. Ceglana

tel: 33 817-67-00  
kom: 604-617-617

Produkcja, sprzedaż betonu. Własny transport.

Pompa do betonu - wysięg 19 i 24 m. Pompogruszka wysięg 28 m.

Konkurencyjne ceny.

**e-mail: kartrans1@op.pl**

## AGENCJA UBEZPIECZEŃ

DANUTA I PIOTR POBUDKIEWICZ

### UBEZPIECZENIA:

majątkowe, transportowe, budowlane, OC,  
komunikacyjne, osobowe NNW, rolne, finansowe

Brzozowa 880, 43-374 BUCZKOWICE  
tel./fax: 33/817 72 80

Danuta: kom. 604-456-964

Piotr: kom. 606-483-590

pon.pt. 17:00-20:00, sob. do 14.00

## OGRODNICTWO WOJTUSIAKOWIE

- CHRYZANTEMY DONICZKOWE
- KWIATY CIĘTE, DONICZKOWE
- ROZSADY RABATOWE I BALKONOWE
- OBSADZANIE  
SKRZYNEK BALKONOWYCH



RYBARZOWICE, UL. BESKIDZKA 202  
**TEL. 33-8-17-72-93**

# KANCELARIA PODATKOWA

WSKAŻEMY CI DROGĘ DO SUKCESU!



LICENCJA MINISTRA  
FINANSÓW  
06361

## KANCELARIA PODATKOWA

ul. Grunwaldzka 677, Buczkowice 43-374  
33 817 65 14, 33 817 65 02,  
602-265-720

www.kancelariapustelnik.pl  
maria.pustelnik@gmail.com

### BHP - PRAWO PRACY

- SZKOLENIA PRACOWNIKÓW  
I PRACODAWCÓW
- ZAKŁADANIE AKT OSOBOWYCH
- OCENA RYZYKA ZAWODOWEGO
- MGR KATARZYNA PUSTELNIK  
606-283-209

SPORZĄDZAMY  
DEKLARACJE ROCZNE PIT  
- INTRASTAT -

# NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ „INTER-OKO” s.j.

## PORADNIE:



- NFZ**
- **OKULISTYCZNA**  
kontrakt z NFZ na 2016 rok
  - **GINEKOLOGICZNA**  
dr n. med. LESZEK LASKIEWICZ
  - **CHIRURGI OGÓLNEJ I NACZYNIOWEJ**  
dr n. med. MAREK SZEWCZYK
  - **DERMATOLOGICZNA**  
dr med. RENATA JABŁOŃSKA
  - **ORTOPEDYCZNA**  
dr med. ANTONI KOZIK
  - **KARDIOLOGICZNA**  
lek. med. KRYSZYNA GAJER-BŁASZCZYK
  - **NEUROLOGICZNA**  
lek. med. JOLANTA CHMIELEWSKA-ZDANOWICZ
  - **DIAGNOSTYKA** (wtorek, czwartek)  
**LABORATORIUM ANALITYCZNE**  
pobieranie krwi w godz. 7.30-9.00
  - **PRACOWNIA EKG**
  - **USG** dr Jacek Jarco
  - **MEDYCYNĄ PRACY**

### ADRES:

ul. Wyzwolenia 491  
Buczkowice 43-374

### REJESTRACJA DO PORADNI:

TEL. 33 814 22 14, 517 04 27 20

## TRANSPORT OSOBOWY

tel. 668 304 131

www.kktrans.com.pl, e-mail: kk.trans@wp.pl



## JĘZYK NIEMIECKI

- nauka języka niemieckiego na każdym poziomie z możliwością dojazdu do ucznia
- tłumaczenia ustne i pisemne

Tel.: 535 131 213  
de.kontakt@gmail.com



**Inteligentne  
Systemy  
Elektryczne**

- FOTOWOLTAIKA
- ALARMY, MONITORING
- AUTOMATYKA BUDYNKOWA
- INSTALACJE 230V / 400V / niskoprądowe

517 119 121  
biuro@iqtechnic.pl



## TWÓJ OGRODNIK

zaopiekuje się Twoim ogrodem

**JACEK PNIEWSKI**

**509-500-136**

jacek2530@wp.pl



# NASZE SMAKI, SMACZKI, SMAKOŁYKI...

*Uczestnicy przedsięwzięcia.*



– dok. ze str. 1

Wielka uczta dla koneserów smaków tradycji odbyła się w budynku Sokolni w Buczkowicach. W tym roku przewodnim tematem konkursu były potrawy z wieprzowiny. Członkinie kół gospodyń wiejskich przyrządziły potrawy w następujących kategoriach: przekąski, produkt regionalny, danie główne, zupy, ciasta i desery oraz nalewki.

Jury w składzie: Józef Caputa – wójt gminy Buczkowice, Jerzy Jakubiec – radny gminy oraz sołtys Godziszki, sołtysi gminni Henryk Knapiek z Buczkowic, Wiesław Gąsiorek z Kalnej oraz Kazimierz Sadlik z Rybarzowic. Szanowne jury – po trudach, jakie zadało sobie podczas oceny walorów smakowych potraw, wyglądu, a także oryginalności przepisu, oraz po zaciętych naradach – przyznało paniom wyróżnienia za wybrane potrawy, pamiątkowe dyplomy, a także nagrody.

Jury wyróżniło następujące potrawy: grochówkę na ogonach wieprzowych, chleb swojski, ciasto „Leśny mech” (KGW Buczkowice), świńskie licko w sosie chrzanowym po rybarsku z ziemniakami i burakami, kaszankę, szarlotkę z bezą (KGW Rybarzowice) oraz kwaśnicę z żeberkiem, galaretkę wieprzową i sernik z brzoskwiniami (KGW Godziszka). Doceniło także nalewki – w tym imbirowy miód w gębie, orzechówkę z orzechów laskowych oraz jeżynówkę.

Nasze panie gospodynie dały niewiarygodny popis swych kulinarnych talentów. Naprawdę mają się czym pochwalić – takich sma-

ków reszta powiatu może im tylko pozazdrościć.

Podczas gminnego etapu konkursu oczywiście nie mogło zabraknąć muzyki góralskiej w wykonaniu kapeli Muzykanci, która uświetniła imprezę. Wszyscy zaproszeni goście nie mogli oprzeć się przygotowanym smakołykom, w tym dniu nie było widać końca degustacji.

Konkurs „Nasze Kulinarne Dziedzictwo” jest prawdziwą kopalnią wiedzy na temat oryginalnych produktów i potraw naszego regionu, zakorzenionych od lat w naszej tradycji. Dzięki cykliczności konkursu i wydawanej co roku przez GOK miniksiążeczki kucharskiej posiadamy bogaty zbiór tradycyjnych przepisów kulinarnych z naszego regionu. Jest to dowód, że posiadamy bogatą historię kulinarną, która jest ważnym elementem naszego dziedzictwa kulturowego.

S K-B

*Kapela Muzykanci.*



*Rozdanie nagród.*



*Otwarcie imprezy.*







## TALENTY W SOKOLNI



Na zdjęciach:

1. Laureatka Grand Prix Hanna Dendura z Buczkowic.
2. Smerfетки z Godziszki.
3. Jakub Marczewski z Buczkowic.
4. Alicja Hernik z Buczkowic.
5. Uroczyste wręczenie nagród.
6. Paka muzycznie zgrana z Rybarzowic.
7. Akcent z Buczkowic.
8. Zespół wokalny SP z Rybarzowic.
9. Amelia Gadzina z Godziszki.